



RAFUSZ W KUTNIE
(z kartoteki zabytków Woj. Wydz. Kultury i Sztuki)

LEWIS „WINNY”

zlekceważenia nakazu sądu

Dziś zapadnie wyrok

Strajk nadwęża pozycję USA na konferencji Wielkiej Czwórki

NOWY JORK, 3.12 (API) — W Waszyngtonie utrzymuje się, że amerykański minister spr. zagr. Byrnes miał podobno osobiście interweniować u prezydenta Trumana w sprawie strajku górników. Znany dziennikarz amerykański Drew Pearson, który podał tę wiadomość, pisze, iż Byrnes miał wyjaśnić Trumanowi, że przedłużenie strajku nadwęża pozycję St. Zjednoczonych na konferencji Wielkiej Czwórki.

Wiadomość ta nie została ani potwierdzona ani zdementowana. Koła polityczne w Waszyngtonie nie ukrywają, że przeciągający się strajk może wywołać szkodliwy wpływ na pozycję delegacji amerykańskiej.

NOWY JORK, 3.12 (PAP) — Nadzieja na załatwienie sporu między związkami górników i właścicielami kopalń jest coraz słabsza, to też rozpoczęto stosowanie represji gospodarczych względem opornych górników.

Państwowy zarząd kopalń węgla podał do wiadomości, iż zezwolił właścicielom kopalń na nałożenie grzywny na strajkujących górników za każdy dzień strajku.

Przewidywane jest wprowadzenie ograniczeń komunikacyjnych w związku ze strajkiem górników. Wiele gałęzi przemysłu zaczyna odczuwać brak paliwa.

NOWY JORK, 3.12 (PAP) — Agencja Reutera donosi z Waszyngtonu, że przez związku górników John Lewis został uznany winnym „zlekceważenia” nakazu sądu.

NOWY JORK, 3.12 (PAP) — Wyrok w procesie przeciwko przywódcy strajkujących górników Lewisowi, który został uznany winnym „zlekceważenia nakazu sądu”, będzie ogłoszony w środę dn. 4 grudnia.

Zwracając się do sędziego — Lewis złożył krótkie oświadczenie:

„Pańska decyzja pozbawia górników praw, zagwarantowanych im przez konstytucję. Górnicy zostali pozbawieni wolności mowy, prasy i zgromadzeń zagwarantowanych im przez konstytucję. Na tych prawach opierał się strajk”.

Rządy prowincjonalne w radzieckiej strefie okupacyjnej

BERLIN, 3.12 (API) — Sowieckie biuro informacyjne komunikuje, że we wszystkich prowincjach strefy radzieckiej w Niemczech ukonstytuowane zostały rządy i parlamenty. W związku z tym marsz. Sokolowski rozkazał wszystkim prezydentom dotychczasowych prowincji w strefie radzieckiej przekazać władzę parlamentom i rządom prowincjonalnym.

Władzę sprawować mają oni na mocy rozkazu radzieckiego zarządu wojskowego.

Brak jednomyślności

w dyskusji nad reżimem Franco

Kolumbia proponuje odroczyć powzięcie decyzji na rok

N. JORK, 3.12. (API). Delegacja amerykańska przedłożyła na wczorajszym posiedzeniu komisji politycznej rezolucję, wzywającą gen. Franco do rezygnacji na rzecz tymczasowego republikańskiego rządu hiszpańskiego. Ponad to rezolucja potępia reżim Franco i zaleca niedopuszczenie rządu hiszpańskiego do międzynarodowych organizacji w ramach ONZ.

Senator Connally, odczytawszy rezolucję, stwierdził, że gen. Franco nie reprezentuje narodu hiszpańskiego i wezwał naród ten do stworzenia w Hiszpanii warunków, umożliwiających wejście tego państwa do ONZ.

Następnie zabrał głos delegat Polski Oskar Lange stwierdzając, że moralne potępienie reżimu Franco jest niewystarczające i że koniecznym jest zerwanie stosunków dyplomatycznych z tym reżimem.

„Hiszpania żyje jako jedyny partner faszystowskiej osi i powoduje tarcia między państwami udzielając gościny faszystom oraz opiekując się matkami niemieckimi i specjalistami przemysłu i handlu niemieckiego”.

Delegat Polski przypomniał o ucieczce przewodcy reżimu faszystowskiego z Hiszpanii Degrelle'a i wykażał, że następujące państwa nie utrzymują stosunków dyplomatycznych z Hiszpanią gen. Franco: Australia, Belgia, Białoruś, Kanada, Chiny, Czechosłowacja, Albania, N. Zelandia, Panama, Arabia, Ukraina, ZSRR, Wenezuela, Jugosławia. Ponad to 7 państw członków ONZ uznało rząd republikański premiera Jose Girała: Czechosłowacja, Guatemala, Meksyk, Panama, Polska, Wenezuela, Jugosławia.

Już przez to samo — powiedział prof. Lange — że członkowie ONZ uznają dwa rywalizujące z sobą rządy hiszpańskie powstaje zagrożenie pokoju światowego.

„Trzeba skończyć wreszcie z potępieniem Franco i przejść do akcji bezpośrednich”.

Delegacja białoruska przedłożyła poprawkę, wzywającą do zerwania nie tylko dyplomatycznych ale i gospodarczych stosunków z gen. Franco.

Przedstawiciel Kostaryki i delegat Salvadora staneli w obronie reżimu

Gotowi do walki

Azerbejdżan będzie się bronił w razie zbrojnej akcji rządu teherańskiego

Ludność Tabrisu żąda przeprowadzenia mobilizacji

LONDYN, 3.12 (PAP) — Według doniesień agencji Reutera z Teheranu, radio w Tabrisie komunikuje, iż — wobec pogroźek ze strony rządu teherańskiego — rząd Azerbejdżanu postanowił rozdać broń wszystkim robotnikom, członkom milicji ludowej i organizacjom młodzieży, ażeby umożliwić obronę w wypadku zbrojnej akcji rządu teherańskiego.

Radio dodaje, że w całym Azerbejdżanie odbyły się wiece, na których wzywano lud do walki.

LONDYN, 3.12 (PAP) — Agencja Reutera donosi, że na wiecu w Tabrisie, na którym zebrało się ponad 50 tys. osób, zażądano przeprowadzenia natychmiast powszechnej mobilizacji w prowincji Azerbejdżanu.

Rozmowy nad traktatem z Niemcami rozpoczną się w tym tygodniu



NOWY JORK, 3.12 (PAP) — Min. James Byrnes oświadczył na konferencji prasowej, iż rada ministrów spr. zagr. zakończy za kilka dni rozmowy w sprawie traktatów pokojowych z Włochami i innymi satelitami Niemiec i przystąpi jeszcze w bież. tygodniu do rozmów wstępnych w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami. Rozmowy te będą najprawdopodobniej odbywać się w Nowym Jorku.

Min. Byrnes przypomniał, że wpłynęły wnioski rządów Belgii, Holandii, Czechosłowacji, Polski i Luksemburga o dopuszczenie delegacji tych państw do obrad rady ministrów spr. zagr. w czasie rozmów na temat Niemiec.

Auriol przewoaniczącym zgromadzenia narodowego

PARYŻ, 3.12 (PAP) — Vincent Auriol wybrany został przewodniczącym zgromadzenia narodowego 284 głosami socjalistów, MRP i prawicy przy 559 obecnych, tj. 5 głosami ponad absolutną większość. Kandydatura komunisty Marcel Cachina uzyskała 170 głosów, a kandydatura radykała Varenne — 98 głosów.

litycznej generalnego zgromadzenia Narodów Zjednoczonych ponownie zabrał głos senator Connally w dyskusji na temat sprawy hiszpańskiej.

Sen. Connally oświadczył, że Stany Zjedn. nie godzą się na zewnętrzne akcje przeciwko rządowi hiszpańskiemu.

Wśród delegatów wywołał zdziwienie argument przytoczony przez Connally'ego na poparcie swej tezy. Oświadczył on mianowicie, że zerwanie stosunków dyplomatycznych z rządem Franco, doprowadziłoby do wojny domowej w Hiszpanii, co jest niebezpieczne z tego względu, że obie walczące strony znalazłyby natychmiast protektorów zagranicznych. Obserwatorzy polityczni zastanawiają się z jakiej strony przysłałyby pomoc dla gen. Franco.

W dalszym ciągu zabrała głos przedstawicielka Indii Nehru oraz delegat Norwegii min. Lange, którzy wyrazili przekonanie, że wszyscy członkowie ONZ powinni się zdołać na jakąś wspólną linię postępowania wobec Franco. Przedstawiciele Indii i Norwegii złożyli specjalne słowa uznania Polsce za inicjatywę, mającą na celu przeprowadzenie zdecydowanej akcji przeciwko reżimowi panującemu w Hiszpanii.

Przedstawiciel Panamy oświadczył, że wszelkie wystąpienia, usiłujące wyliczyć akcję zewnętrzną Narodów Zjednoczonych, zaprzeczają celowi, dla którego ONZ powołano do życia komisje polityczna.

Przedstawiciele Kuby i Peru, którzy zabrali głos w dyskusji, wypowiedzieli się również przeciwko rządowi Franco, nie wnieśli jednak nic nowego do dyskusji.

Już jutro
ogłosimy szczegóły
świętecznej akcji premiowej
„DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO”

Należy nawet sobie od ust odjąć,

ale Daninę Narodową uiszczyć Ogólnopolski Kongres Obywatelskich Komisji Daniny Narodowej obraduje we Wrocławiu Z przemówienia prezydenta KRN Bolesława Bieruta

Wśród licznych, najpoważniejszych zagadnień państwowych i ogólnonarodowych sprawa Ziem Odzyskanych zajmie jedno z pierwszych miejsc.

Ziemia, które w ciągu wieków były terenem najbardziej bezwzględnej akcji germanizacyjnej, dziś w niespełna 2 lata po wojnie zamieszkałe są przez 5 milionów Polaków: starych i młodych, robotników i inteligentów, chłopów i rzemieślników, ludzi przybyłych ze wszystkich stron kraju i bohaterów autochtonów, którzy tu, na tych ziemiach wytrzymali potworny napór germanizacyjny.

Nie wolno nam zapominać, że ziemię naszą po Odrę i Nysę wywalczyliśmy, wyrwaliśmy z rąk odwiecznego wroga również dzięki dalekowzroczności, dzięki odwadze naszej myśli politycznej — myśli, która zdecydowanie zerwała ze zgubnymi dla Polski tradycjami politycznymi, która kierowała naród jedynie słuszną drogą, prowadzącą do utrwalenia granic państwa na Odrze i Nysie.

Odzyskanie naszych Ziem Zachodnich stworzyło dla narodu polskiego wspaniałe perspektywy rozwojowe, a naszemu pokoleniu dało wielką, historyczną szansę, której nie wolno nam zmarnować.

Czy potrafimy wykorzystać te możliwości?

Nasze osiągnięcia pierwszego okresu po wyzwoleniu — okresu najcięższego trudności, zdawałyby się, nie do przeczywienia — napawają otuchą.

Ziemia Odzyskana tętni dziś życiem polskim. Resztki dawnych okupantów opuszczają nasz kraj. Dymią kominy fabryk, wzrasta wydobywanie węgla, na zgłuszczeniach i ruinach odbudowuje się nowe fabryki, uruchamiają się nowe, często nieznanym nam dotąd gałęzi przemysłu, znikają dzięki pracy polskiego chłopca straszące nas dotąd ugory.

Ale nie wystarczy wysiłku 5 milionów osiedlonych na zachodzie kraju ludzi, by Ziemia Odzyskana stała się dla Polski tym, czym mogła być i powinna.

Dla pełnego wykorzystania wszystkich nieprzebranych możliwości Ziem Odzyskanych, dla uczynienia z nich centrum siły gospodarczej naszego kraju, dla przekształcenia ich w nasz bastion obronny na zachodzie konieczny jest wielki zbiórowy wysiłek całego narodu polskiego.

Te właśnie okoliczności skłoniły Rząd Jedności Narodowej i Prezy-

dium Krajowej Rady Narodowej do ogłoszenia Daniny Narodowej na zagospodarowanie Ziem Odzyskanych.

W demokratycznym państwie musi być i demokratyczny wymiar Daniny. Najdobitniejszym wyrazem dążenia do jak najbardziej demokratycznej formy wymiaru jest dzisiejszy kongres.

Zjechały się do Wrocławia, ściśle ustalić swe cele i zadania, obywatelskie komisje Daniny Narodowej, reprezentujące czynniki społeczny, jedynie powołane do wymiaru Daniny o takim jak ta charakterze.

Reprezentujecie tu obywatele pracowników i pracodawców, rzemieślnicy i wolne zawody, kupiectwo i rolnictwo, przemysł i spółdzielczość. — Waszą siłą jest znajomość terenu który reprezentujecie. Wy właśnie będziecie uważali, by Danina Narodowa była rzeczywiście sprawiedliwa.

nuje nasze granice zachodnie, odpowiemy Daniną Narodową na ich pełne zagospodarowanie.

Robimy to nie dlatego, aby przekonać obcych, którzy i tak widzą olbrzymi dotychczasowy wkład pracy narodu na Ziemiach Odzyskanych i wyrażają nieraz podziw dla naszego i wysiłku i jego rezultatów. Nie czyjeś wtażliwości pragniemy rozbić, lecz działamy we własnym głęboko zrozumiałym państwowym i narodowym interesie.

Rząd rozpiął Daninę w okresie wyborów do Sejmu, być może, że nie pomyślał o popularności wśród wielu ludzi, my jednak umiemy odróżnić sprawę interesów Państwa i narodu od spraw popularności. Nam, jak każdemu rządowi zależy naturalnie na popularności wśród społeczeństwa, zależy nam na zwycięstwie bloku demokratycznego w wyborach, lecz bardziej od popularności zależy nam na interesach państwa i narodu. Zwycięstwo wyborcze jest ważną sprawą, lecz po tysiącokrotnie ważniejszym jest szybkie zagospodarowanie Ziem Odzyskanych i scementowanie ich nazawsze z Macierzą.

Nie skąpcie sił, nie żałujcie czasu dla sprawy ogólnonarodowej, dla sprawy własnej Ojczyzny, prowadząc swoją działalność wśród narodu pod hasłem: „nawet gdyby przyszło sobie od ust odjąć ze skąpej porcji — to Danina Narodowa na zagospodarowanie Ziem Odzyskanych należy uiszczyć. Danina Narodowa jest bowiem wkładem fundamentalnym w budowę mowej Polski i dlatego zapłacić ją winien każdy Polak”.

Z przemówienia wicepremiera Władysława Gomułki

Powszechna Danina Narodowa, nałożona przez rząd na całe społeczeństwo zagospodarowania Ziem Odzyskanych, jest jednym ze środków dla umocnienia naszej niepodległości, naszej suwerenności i naszej siły. Można by postawić pytanie, dlaczego Danina Narodowa przeznaczona jest tylko na zagospodarowanie Ziem Odzyskanych, jeśli zniszczenia wojenne objęły całe terytorium Polski w stopniu nie mniejszym niż Ziemię Odzyskaną. Odpowiedź na to pytanie jest prosta: Ziemia Odzyskana stanowi podstawowy warunek umocnienia niepodległości i suwerenności Polski. Problem Ziem Odzyskanych jest i musi być tak przez rząd, jak i przez cały naród stawiany na sa-

mym szczyście wszystkich wielkich zadań, jakie historia złożyła na barki naszego pokolenia. Bez Ziem Odzyskanych Polska byłaby podobna do kałubra pozbawionego rąk i nóg, a oderwanie od Polski Śląska Dolnego i Szczecina oznaczałoby to samo, co dla człowieka amputacja obydwu nóg.

Na ostatniej konferencji trzech wielkich mocarstw, odbytej w Poczdamie po złamaniu Niemiec hitlerowskich, przy usilnych zabiegach rządu polskiego, popartych przez rząd Związku Radzieckiego, ustalone zostały zgodnie przez wszystkie trzy mocarstwa granice Polski na zachodzie i północy tak, jak biegły one obecnie. Decyzja konferencji poczdamskiej w sprawie granicy

polsko-niemieckiej, chociaż nie rekompensuje całości terytorium, które odeszło od Polski na wschodzie, była jednak aktem sprawiedliwości dziejowej za krzywdy, zadane narodowi polskiemu przez Niemców w ciągu wieków i podczas ostatniej wojny.

Na próby podważenia naszych granic przez p. Bevina, który wyraża wątpliwości, czy Polska potrafi zagospodarować Ziemię Odzyskaną i rzekomo dlatego kwestio-

Dominująca rola przemysłu lekkiego

Owocne obrady sejmiku techników nad planem odbudowy gospodarczej kraju (Telefonem z Katowic od własnego korespondenta)

W drugim dniu obrad tj. w poniedziałek przed południem odbyła się najważniejsza część kongresu — obrady sekcji. Było ich 14: ogólna, ekonomiczna, kolei żelaznych, dróg wodnych, lotniczych, kolejowych, oraz portów, górnictwa, hutnictwa, przemysłu metalowego, energetyki i elektrotechniki, budownictwa, przemysłu mineralnego, budowlanego, przemysłu chemicznego, lekkiego, spożywczego, rolnictwa oraz rolnictwa i melioracji, leśnictwa i przemysłu drzewnego.

Zwróciła uwagę wielka frekwencja obrad w sekcjach, oraz poważny stosunek do omawianych zagadnień. Nie było bodaj uczestnika, któryby opuścił posiedzenie sekcji. W posiedzeniach poszczególnych sekcji brało udział od 150—350 uczestników. Miejsce się one w 14 salach. Ogółem udział w sekcjach wzięło 2910 uczestników.

Najwięcej uczestników liczyła sekcja 8 t. i. energetyki i elektrotechniki, gdzie liczba członków wynosiła 351.

Zagadnienia przemysłu włókienniczego, papierniczego i skórzanego omawiane były przez sekcję 12 — przemysłu lekkiego. Odbyła ona swoje posiedzenie w pięknej sali filharmonii katowickiej i przewodniczył jej zast. generalnego dyr. przemysłu włókienniczego inż. Babiński. Główny referat wygłosił inż. Czesław Bajer o przemyśle lekkim w ogóle. Inż. Domański wygłosił referat o zagadnieniach przemysłu lekkiego w planie trzyletnim: inż. Rosner o zagadnieniach włókna sztucznego, inż. Olech o zagadnieniach przemysłu skórzanego, Emil Kraai o zagadnieniach przemysłu papierniczego.

W żywej dyskusji jaka rozwinęła się nad referatami wzięli udział uczestnicy obrad wszystkich gałęzi przemysłu reprezentowanego w sekcji.

Wczoraj po południu na plenarnym posiedzeniu odczytano projekty wniosków poszczególnych sekcji, które zostały uchwalone. Wnioski były sformułowane jako uzupełnienie planu odbudowy gospodarczej oraz jako ocena planu. Na ogół poprawki były nieznaczne. Z oceny planu dokonanej przez wszystkie sekcje wynikało, że inżynierowie i technicy uważają plan za słuszny.

Po uchwaleniu rezolucji nastąpił referat prof. B. Stefanowskiego o roli nauki i techniki w gospodarstwie planowym. Inż. Brach wygłosił referat o drogach rozwojowych przemysłu polskiego i wreszcie prof. Gostel o zasadach surowcowych i ich eksploatacji. Na zakończenie odbyła się uroczystość święta górnictwa i dekoracja zasłużonych górników.

Rezolucja uchwalona jednogłośnie

przez kongres techników polskich ma w głównym zarysie następujące brzmienie:

Sekcja 12 przemysłu lekkiego reprezentująca przemysł włókienniczy, papierniczy i skórzaný stwierdza, że narodowy plan odbudowy gospodarczej będący „trzylatką sytości” wyznaczył przemysłowi lekkiemu jako typowo konsumpcyjnemu dominującą rolę w planie. Rola przemysłu lekkiego uwypukliła się w bardzo wydatnych liczbach kluczach produkcji konsumpcyjnej — nie tylko przekroczono poziom przedwojenny w liczbach bezwzględnych (mimo wydatnego spadku załudnienia kraju) lecz również podniesiono obecny poziom produkcji od 120 — 250 proc. w poszczególnych branżach pomimo wielkich trudności piętrzących się na drodze do osiągnięcia tego celu.

W obliczu konieczności zaspokojenia potrzeb mas pracujących jako naczelnego zadania planu oraz konieczności wydatnego podniesienia eksportu artykułów włókienniczych, papierniczych do poziomu 100 milionów dolarów, warunkującego dostatecznie uzupełnienie zaopatrzenia w surowce i artykuły techniczne, pochodzące z zagranicy, sekcja 12 uważa za konieczne wzmocnienie planu produkcji przemysłu lekkiego za pomocą konieczny, który przy odpowiedniej mobilizacji sił i środków możliwy jest do wykonania.

OMYŁKA

W sprawozdaniu telefonicznym z pierwszego dnia obrad techników w Katowicach zakradł się błąd. Minister Minc mówił nie o „radzieckiej” koncepcji, jak tego chciał chochlik zeckerski, ale o krawieckiej w przeciwstawieniu do żołnierskiej koncepcji wykonania planu gospodarczego. co niniejszym prostujemy.

Może wreszcie nastąpi usprawienie działalności Nadzwyczajnych Komisji Mieszkaniowych

W dniach 6 i 7 bm. odbędzie się w Warszawie ogólnokrajowa konferencja przewodniczących Nadzwyczajnych Komisji Mieszkaniowych.

W obradach wezmą również udział kierownicy wydziałów kwaterekowych oraz przewodniczący Wojewódzkich Komisji Lokalowych.

Celem konferencji jest uzgodnienie działalności NRM z obowiązującymi przepisami prawa. Ma ona usunąć uchybienia poszczególnych NKM które powstawały często na skutek nieskoordynowania prac i nie stosowania się przez niektóre Komisje w kraju do wydanych w zakresie spraw mieszkaniowych instrukcji.

Na powyższą konferencję zostali również zaproszeni delegaci z Poczdamu.

WAZA

No gościnnych występach

Przywódca S. D. Schuhmacher wystąpił w Londynie w roli mentora Wielkich Mocarstw. (Z prasy)

„Oko pańskie konia tuczy”, poszedł szkop Anglików uczyć: wprzód zapytał z wielką gracją, kiedy koniec z okupacją? potem rzekł na temat znany: nie uznaję polskich granic! wreszcie rzucił w ostrych słowach, że trza Rzeszę odbudować.

Dziwne diablo robi żarty z Schuhmacherem — Labour Party. CYK

W dniu 2 grudnia 1946 r. po krótkich cierpieniach rozstał się z tym światem i ukochaną przez siebie młodzieżą oraz szkołą polską

LUDWIK KOWALCZYK

w wieku lat 57

Cyrektor XVII Państw. Gimm. i Liceum w Łodzi i długoletni profesor I Państw. Gimm. i Lic. im. M. Kopernika

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione w kaplicy szkolnej przy ul. Śródmiejskiej 41 w czwartek dnia 5 grudnia o godz. 11-ej. Po odprawionym nabożeństwie wyruszy kondukt żałobny na Stary Cmentarz Katolicki przy ul. Ogrodowej 39, o czym Przyjaciół, Kolegów, Znajomych, byłych uczniów Zmarłego oraz Młodzież Szkolną zawiadamiają

RADA PEDAGOGICZNA
i ZARZĄD KOŁA RODZICÓW

(5998-p)

Dnia 2 grudnia 1946 r. zmarł przeżywszy lat 59

LUDWIK KOWALCZYK

Dyrektor XVII Państwowego Gimnazjum i Liceum w Łodzi, członek Komisji Dyrektorów przy Sekcji Szkolnictwa Średniego Ogólnokształcącego Związku Nauczycielstwa Polskiego. W zmarłym tracimy zasłużonego Pedagogę i zacnego kolegę.

KOMISJA DYREKTORÓW

(5993 p.)

Wspólna akcja o poprawę bytu podjęta przez inwalidów łódzkich

Do spraw nieuregulowanych do tej pory w Polsce zaliczyć należy w pierwszym rzędzie problem zaopatrzenia emerytalnego. Wysokość wypłacanej obecnie miesięcznej renty poszczególnym emerytom waha się w granicach od 200 do 1000 zł. Suma ta w żadnym wypadku nie może wystarczyć na chociażby najskromniejsze utrzymanie, nie mówiąc już o stworzeniu kulturalnych warunków życia oraz o zaopatrzeniu emerytów w odzież.

Liczni emeryci skazani są na głodową vegetację, o ile stan zdrowia i wiek nie pozwala im zająć się jakąś zarobkową pracą. Sytuacja ich jest tym bardziej godna współczucia, iż pracując nieraz bardzo ciężko przez całą młodość, wpłacali z swych pensji na fundusz zaopatrzenia emerytalnego, w nadziei iż na starość będą mieli zapewnioną egzystencję. Punkt szósty zaś wydanej przed wojną ustawy emerytalnej gwarantował podwyżkę ustalonych rent emerytalnych w wypadku podwyższenia stawek płac pracowniczych. Obecnie tego punktu wspomnianej ustawy nie uwzględniono. Pomimo parokrotnego podwyższenia wynagrodzenia za pracę w Polsce, podwyżka rent emerytalnych, umożliwiającą egzystencję nie nastąpiła.

Stało się to prawdopodobnie dlatego iż w niedalekiej przyszłości ma wejść w życie nowa ustawa emerytalna, która, miejmy nadzieję, polepszy dolę emerytów w Polsce.

Jedną z głównych przyczyn dotychczasowego upośledzenia emerytów pod względem zaopatrzenia materialnego był niezawodnie brak zbiorowej organizacji reprezentującej ich interesy.

Sprawę tą rozwiązał obradujący ostatnio w Poznaniu Zjazd Emerytów, który wyłonił Centralny Związek Zrzeszeń Emerytalnych w Polsce. Wybrany już został Zarząd tego Związku oraz powołano Stałą Delegację Zrzeszeń Emerytalnych, która była przyjęta przez premiera Osóbkę Morawskiego i min. Skarbu Dąbrowskiego.

WALNE ZEBRANIE EMERYTÓW ŁÓDZKICH

W związku z koordynacją pracy Zrzeszeń emerytów w kraju, onegdaj w Łodzi, w sali uniwersyteckiej, odbyło się walne zebranie emerytów łódzkich oraz delegatów z województwa.

Obrady otworzył dr. p.f.k. w stanie spoczynku Mieczysław Maks. Do prezydium powołano emerytowanego pułkownika Mariana Vogla jako przewodniczącego, oraz p. p. Wypycha, Piątkowskiego i Dąbrowską jako członków.

Po sprawozdaniu z dotychczasowej działalności Związku Emerytów Wojskowych, Państwowych, Wdów i Sierot po Emerytach, członek Stałej Delegacji Zrzeszeń Emerytalnych, reprezentujący emerytów łódzkich, mjr. Grzegorzewski, złożył sprawozdanie ze Zjazdu w Poznaniu.

PREMIER — PATRONEM EMERYTÓW

Wyłoniona na Zjeździe w Poznaniu Stała Delegacja Zrzeszeń Emerytalnych, na audyencji u premiera Osóbkę Morawskiego przedstawiła postulaty emerytów, zmierzające do polepszenia ich bytu w Polsce. Spotkały się one z życzliwym przyjęciem przez premiera, który wyasygnował na te cele 5 milionów zł. oraz obiecał przejąć opiekę nad emerytami. Podkreślił również konieczność stworzenia ogólnej organizacji, która by przejęła obronę spraw emerytalnych w Polsce. Delegację przyjął również minister Skarbu, Dąbrowski. Przyrzekł on w miarę możliwości dążyć do podniesienia i uregulowania rent emerytalnych.

PRZEDSIĘBIORSTWA EMERYTÓW

Kwota wyasygnowana na po-

lepszenie bytu emerytów przez premiera nie będzie rozdzielona pomiędzy poszczególnych emerytów, lecz ma stanowić fundusz zakładowy, celem zorganizowania przez Związek Emerytów dochodowych przedsiębiorstw, jak stołówki, sklepy, stragany itp., z których zysk przeznaczony będzie na wsparcie emerytów najbardziej potrzebujących pomocy materialnej.

ADMINISTRACJA DOMÓW

Emeryci, których wiek i stan zdrowia pozwala na zajęcie się pracą zarobkową mają otrzymywać przy poparciu Związku posady. Jako najodpowiedniejsze zajęcie wyznaczono przejęcie przez emerytów administracji domów. W związku z tym tymczasowy Zarząd poczynił już pewne starania w Zarządzie m. Łodzi.

ZNIŻKI TRAMWAJOWE

Tymczasowy Zarząd otrzymał również obietnicę od Dyrekcji K. E. Ł. o przyznaniu wszystkim emerytom łódzkim zniżek tramwajowych, co ma nastąpić już w bieżącym miesiącu.

LEGITYMACJE DLA EMERYTÓW

Wprowadzone zostały legitymacje emerytalne, które upoważnia-

ją do 50 proc. zniżki przy wykupowaniu biletów kolejowych. Legitymacje te wydaje Państwowy Urząd Emerytalny w Warszawie, dokąd należy nadsyłać własnoręcznie podpisane fotografie.

NOWY ZARZĄD ZWIĄZKU

Po udzieleniu przez zebranych absolutorium ustępującemu Zarządowi powołano nowe władze. Poza mjr. Stanisławem Grzegorzewskim jako prezesem do Zarządu wybrano: p. p. Stopczyńskiego, Piotrowskiego, Dąbrowską, Machnika, Vogla, Olędzkiego, Laskiewicza, Wypycha i Jawczyńskiego.

W skład komisji rewizyjnej weszli: p. p. Dubiński, Lagomiński, Lassowa, Maczek, Bogiński i Siewierska.

Nowo wybrany Zarząd reprezentuje wszystkie dotychczasowe zrzeszenia emerytalne w Łodzi i stanowi wspólną reprezentację emerytów. Ze względu na brak odpowiedniego lokalu Zarząd postanowił rozpocząć pracę w prywatnym mieszkaniu prezesa Grzegorzewskiego, przy ul. Kopcińskiego 36a, gdzie będą załatwiane sprawy emerytów do chwili otrzymania przez Związek odpowiedniego lokalu.

List do Redakcji

P. L. M. A.

„Z okazji notatki pt. „Łódzka młodzież akademicka ratuje swój stan zdrowotny“ w Nr 331 (518) z dn. 1 grudnia 1946 r. „Dziennik Łódzki“ pragnąłbym sprostować pewne nieścisłości.

Przeszło od roku istnieje na terenie Łodzi instytucja pod nazwą Pomoc Lekarska dla Młodzieży Akademickiej w Łodzi (skrót — P.L.M.A.), pod kierownictwem niżej podpisanego.

Obejmuje ona opiekę zdrowotną nad młodzieżą wszystkich wyższych uczelni w Łodzi (około 12,000 młodzieży). Młodzież akademicka korzysta z bezpłatnej pomocy lekarskiej z własnego wyboru we wszystkich specjalnościach zarówno w gabinetach lekarzy jak i u siebie w domu w razie obłożnej choroby, z bezpłatnego leczenia szpitalnego, sanatoryjnego (w przypadkach gruźlicy), pomocy dentystycznej, specjalnych poradni: przeciugruźliczej i przeciwenerycznej P.L.M.A., z analiz lekarskich, fizykoterapii itd.

Raz do roku P.L.M.A. organizuje specjalne masowe badania całej młodzieży akademickiej, przeprowadza inspekcje sanitarne w stołówkach i domach akademickich, niezamocnym daje załatwić zdrowotne, przydziały traw, witaminy, obiady, odzież itd. Stale rozbudowująca się P.L.M.A. potrzebuje rzeczywiście zwiększenia zasobów. Pomimo „życzliwego stanowiska“ władz miasta i wielkiego wysiłku długich bezwocnych starań P.L.M.A. dotychczas nie posiada własnego lokalu. Agendy jej mieszczą się rozrzucone po całej Łodzi, w prywatnym mieszkaniu prezesa P.L.M.A., w lokalu B.P.U.Ł. (sekretariat), w szpitalu PCK (skarbnik) itd.

To jest prawdopodobnie główną przyczyną nieścisłości informacji prasowej o organizacji i nazwie instytucji mającej pieczęć nad zdrowiem akademika.

W sprawach źródłowej informacji proszę zwracać się pod adresem: Pomoc Lekarska dla Młodzieży Akademickiej, ul. Piotrkowska 175 m. 5^o. Prof. Dr. JERZY RUTKOWSKI

Łódź ośrodkiem wiedzy socjologicznej

Działalność Polskiego Instytutu Socjologicznego

Polski Instytut Socjologiczny, jak wiele innych instytutów naukowych mieszczących się przed wojną w Warszawie, obrał sobie obecnie za siedzibę Łódź. Na czele Instytutu stanął wybitny socjolog polski, profesor UŁ, dr Chałasiński.

Głównym zadaniem Instytutu jest koordynacja działalności wszystkich instytutów mieszczących się przy poszczególnych uniwersytetach w całej

Polsce. Współpracujący ze sobą socjologowie układają wspólne plany badawcze.

Polski Instytut Socjologiczny w Łodzi wznowił swoją przedwojenną działalność wydawniczą. Pierwszą wydana praca jest „Społeczna genealogia inteligencji polskiej“ J. Chałasińskiego. W najbliższych tygodniach, jak się dowiadujemy, ukazuje się pierwszy powojenny tom „Prze-

zjazdu Socjologicznego

Staraniem Instytutu Socjologicznego ukazanie się również w Łodzi bardzo ciekawe wydawnictwo pt. „Myśl Współczesna“, poświęcone zagadnieniom socjologii w ujęciu szerszym, naukowym.

W porozumieniu z Głównym Urzędem Planowania przestrzennego, Instytut opracowuje badania szeregu miast polskich. M.in. stworzony zostanie ośrodek badania Łodzi i okolic.

Ważną dziedziną zainteresowań Instytutu jest szkolenie i przygotowanie do pracy badawczej młodych socjologów. Działalność szkoleniowa prowadzona jest w oparciu o Instytut Socjologiczny Uniwersytetu Łódzkiego, na czele którego stoi również prof. Chałasiński.

Uniwersytecki Instytut Socjologiczny w Łodzi jest kompleksem trzech katedr UŁ a mianowicie: socjologii (prof. Chałasiński), etnologii (prof. Obrebski) i teorii kultury (prof. Ossowski). Prowadzone są wspólne seminaria prac badawczych. Raz w miesiącu odbywają się wieczory dyskusyjne. Młodzież studiująca wykazuje żywe zainteresowanie wykładami i seminariami.

Zarówno Polski Instytut Socjologiczny jak Instytut Socjologii UŁ posiadają własne, bogato zaopatrzone biblioteki. P. I. S. posiada np. w swej, drugiej co do wielkości tego rodzaju bibliotece w Polsce, ponad 5 tys. niezwykle cennych dzieł z zakresu historii społecznej.

Przy Instytucie Socjologicznym UŁ czynna jest ponadto czytelnia dostępna zarówno dla studentów, jak i dla osób pracujących fachowo w dziedzinie socjologii. (f.)

Zakłady uniwersyteckie muszą zostać przy ul. Curie-Skłodowskiej

W małym pałacyku przy ul. Marii Curie - Skłodowskiej 11 mieszczą się od półtora roku zakłady naukowe Wydziału Humanistycznego UŁ. Znajduje się tam mianowicie zakład estetyki, historii sztuki, filologii klasycznej, archeologii klasycznej, historii starożytnej (częściowo) i muzykologii.

Na pierwszym piętrze mieszka profesor UŁ dr Rajmund Gostkowski z rodziną, liczącą 11 osób, w tej liczbie p. Maria Okulicz, której dom ten został przydzielony przez PUR w zamian za mienie pozostawione na Wileńszczyźnie. Przydział został zalegalizowany orzeczeniem Urzędu Mieszkaninowego w dniu 9 maja r. ub. i zatwierdzony przez Sąd Grodzki w Łodzi dn. 3 września r. ub.

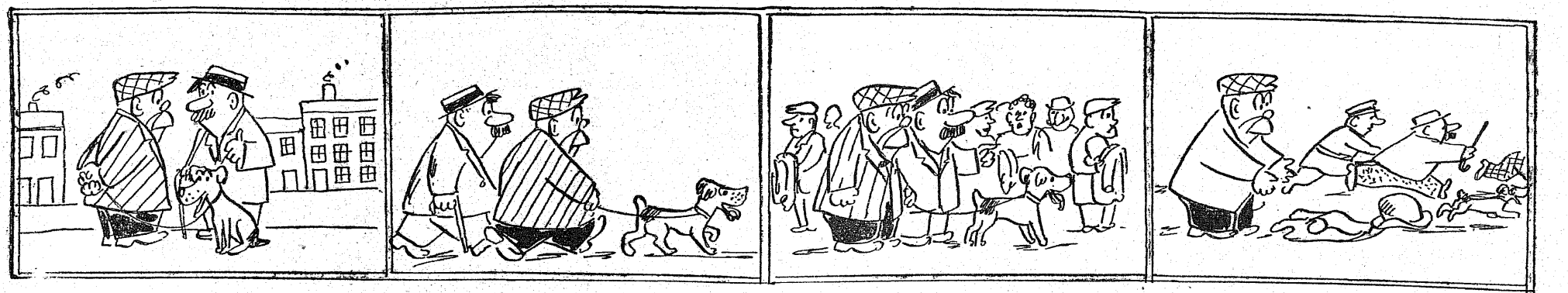
Obok pałacyku mieszczą się niewielkie zakłady graficzne, które wszczęły ostatnio gwałtowną akcję, mającą na celu ustąpienie zakładów

uniwersyteckich i urządzenie w domu tym mieszkania dla swojego dyrektora oraz biur. Nie negując potrzeb zakładów graficznych, musimy z całą stanowczością zaprotestować przeciwko usuwaniu 5 czynnych zakładów naukowych. Tej pozycji, zdobytej z trudem przez Uniwersytet burzyć nie wolno.

Dyrekcja zakładów graficznych z ul. Curie - Skłodowskiej powinna skierować swe żądania w inną stronę, bo stanowisko władz i społeczeństwa Łodzi w stosunku do Uniwersytetu jest jasne. Stworzony on został wysiłkiem inteligenta i robotnika i ten wysiłek nie może iść na marne.

Pomieszczeń dla zakładów graficznych szukać by należało raczej w lokalach pewnych instytucji, gdzie jak stwierdziła ostatnio NKM jeden urzędnik siedzi w ogromnym pokoju, zasłanym perskim dywanem. (o.)

Garderoba odzyskana, ale złodziej nie złapany



— Agapicie — mówi Fiutek —
Smutny bibki naszej skutek!
Lecz słyszałem, iż rzekomo
Kiedy coś ukradną komu.

Szukać trza na rynku zguby.
Chodź na rynek, bracie lubo
Poszli więc: Jan Fiutek, Krupka
I pies Łatek; cała grupka.

A na rynku pośród tłumu
Wśród rozgwaru, krzyku, szumu
Stoi facet i zachwala:
„Mam płaszczki jak ta lala!“

Nagle spojrzal, Krupkę zoczył,
Przerażone zrobił oczy,
Garderobę o ziem rzucił
I znikł szybko w tłumie ludzi.

Zagadnienie eksportu węgla

Plan trzyletni przewiduje wzrost produkcji

Istnieją dwa zarzuty, które często słyszymy, a mianowicie:

1) Eksportujemy węgiel, kosztem zaopatrzenia rynku wewnętrznego.

2) Wywozimy nadmierne ilości węgla do Związku Radzieckiego, na warunkach nieopłacalnych.

Zarzuty powyższe są nieistotne z przyczyn następujących:

1) Dzięki eksportowi węgla nabywać możemy korzystnie zagranicą szereg niezbędnych dla odbudowy i rozwoju kraju artykułów, często nawet na kredyt.

2) Rozmiary stale wzrastającej produkcji węgla pozwalają nie tylko na zaopatrzenie rynku krajowego, ale umożliwiają eksport.

Na rok 1946 przewiduje się: na potrzeby krajowe 34.497.000 t. 75% na eksport 11.593.000 t. 25% produkcja ogółem 46.090.000 t.

Tendencja stałego wzrostu ilości eksportowanego węgla w najbliższych latach nie odbija się korzystnie na zaopatrzenie rynku wewnętrznego, gdyż trzyletni plan gospodarczy przewiduje znaczny wzrost produkcji węgla.

Wartość wyeksportowanego węgla wyniesie:

w roku 1947	200.000.000 dol.
w roku 1948	280.000.000 dol.
w roku 1949	350.000.000 dol.

Okresy chwilowego braku węgla na rynku krajowym tłumaczy się nie brakiem węgla, a jedynie trudnościami technicznymi (jak np. brak wagonów w okresie zwiększonych transportów ziemniaków i buraków).

3) Nasze możliwości eksportowe węgla musimy wykorzystywać DZIS gdyż liczyć się musimy, iż pomyślna koniunktura węglowa minie, z chwilą wejścia na rynek światowy Anglii i Niemiec, dwóch krajów eksportujących węgiel, aczkolwiek nie nastąpi to zbyt szybko.

4) Stosunkowo poważna ilość wy-

eksportowanego węgla do Związku Radzieckiego (7.700.000 t.) stanowi zaledwie 16,7 proc. naszego rocznego wydobycia węgla. Do innych krajów wywozimy 3.800.000 t. czyli 8,3 proc. naszej produkcji węglowej.

5) W zamian za węgiel otrzymujemy ze Związku Radzieckiego nieodpłatnie dla nas surowce, oraz sprzęt dla naszego przemysłu.

6) Cena, po której eksportujemy węgiel do Związku Radzieckiego, nie jest niższa od ceny eksportowej naszego węgla do innych krajów. Wynosi ona około 10 dolarów za tonę.

7) Obok eksportu węgla do Związku Radzieckiego, przewidzianego u nas wami handlowymi, eksportujemy t.z.w. „Węgiel reparaacyjny”. W zamian otrzymujemy ze Związku Ra-

dzieckiego towary szerokiej konsumpcji, z niemieckich reparacji, niezależnie od maszyn, silników, instalacji przemysłowych, statków handlowych itp.

Niska cena, po której eksportujemy węgiel reparaacyjny, nie przynosi żadnego uszczerbku dla naszej równowagi gospodarczej i tak np. w I półroczu rb. otrzymaliśmy w zamian za wyeksportowany węgiel reparaacyjny towarów szerokiej konsumpcji, na ogólną sumę 20.000.000 dolarów.

Człowiek i jego potrzeby

główną troską obozu demokratycznego

Z uroczystości poświęcenia transformatora wysokiego napięcia

W związku z przyłączeniem do sieci wysokiego napięcia osady Żelów, w ubiegłą sobotę odbyło się w Żelowie uroczyste poświęcenie podstawy transformatorowej.

W uroczystości wzięli udział: wicewojewoda Górniak, starosta powiatu łaskiego Milas, przedstawiciel Zjednoczenia Energetycznego Okręgu Łódzkiego inż. Koteleski, dyrektor elektrowni Łódzkiej Wajenberg, inż. Szymankiewicz, dyrekcja Zempołu z inż. Szyszko, przedstawiciele rady zakładowej Zempołu z inż. Cieleckim i przedstawiciele rady zakładowej Zempołu z inż. Cieleckim i przedstawiciele rady zakładowej elektrowni z Lipowskim i Rafalkiem na czele.

W imieniu społeczeństwa Żelowa powitał przybyłych gości miejscowy wójt Zygmunt Wysocki po czym wicewojewoda Górniak

dokonał przecięcia wstęgi. Miejscowy proboszcz ks. Zych poświęcił podstawę i nowo zainstalowany transformator.

W przemówieniu swym ks. Zych podkreślił doniosłe znaczenie, jakie ma dla życia gospodarczego przemysłowej osady Żelowa przyłączenie jej do sieci wysokiego napięcia. W związku z tym podniesie się przemysł miejscowy. Światło elektryczne przyczyni się również do podniesienia poziomu życia kulturalnego miejscowego społeczeństwa. Długie wieczory zimowe miejscowi rolnicy i robotnicy będą mogli wykorzystywać

Depozyty wartościowe na Daninę Narodową

Pełnomocnik Rządu do spraw Daniny Narodowej wyjaśnia, że Banki i Kasy Skarbowe są upoważnione do przyjmowania na Daninę Narodową również depozytów wartościowych.

Zakaz sprzedaży alkoholu w bufetach kolejowych

Sledztwo prowadzone celem ustalenia powodów dość licznych ostatnich katastrof kolejowych wykazało, iż główną przyczyną zaniedbań w pełnieniu obowiązków służbowych na stacjach był nietrzeźwy stan funk-

cjonariuszów kolejowych. W związku z tym Ministerstwo Komunikacji wydało zarządzenie, zakazujące sprzedaży napojów alkoholowych w bufetach dworcowych.

ŚWIECIDEŁKA CHOINKOWE
(BOMBKI)
W WIELKIM WYBORZ
POLECA WYTWÓRNIA
E. GŁĄB
ŁÓDŹ, UL. PIOTKOWSKA 80
Tel.: 165-48
(p. 2206)

Salon doroczny ZPPAP w Łodzi

Życie plastyczne Łodzi po wojnie weszło na inne tory. Plastycy zjednoczeni w jednym związku, bez różnicy poglądów i kierunków artystycznych, występują w swoich środowiskach co roku w celu pokazania swojego i ogólnego dorobku artystycznego. Ten rodzaj konstytucji zawodowej zmieści w swoim łonie przedstawicieli różnych kierunków i poziomów plastycznych. Taki też obraz przedstawia tegoroczny Salon.

Wystawiono prace 78 malarzy, 5 rzeźbiarzy i 3 metaloplastyków. Prócz Łodzi reprezentowane są dwa ośrodki, mianowicie: Piotrków i Częstochowa.

Spomiędzy prac malarzy, wysuwa się na czoło grupa płóciń, stanowiąca, mniej lub więcej, jednakowy poziom artystyczny. Są to plastycy, nie stanowiący jakiejś całości ideologiczno-plastycznej, lecz indywidualni twórcy, dający pojęcie prawdziwego malarstwa i wnoszący swoją działalnością pewien wkład do twórczości plastycznej. Tu należy wymienić poważnego malarza Leona Ormezwowskiego, oddziaływającego na kształtowanie się obecnego poziomu artystycznego i wartości twórczych swoistym wyrazem, kompozycją i stosunkiem do malowanego przedmiotu, a także odrębnym i bardzo przyjemnym kolorytem swoich prac.

Teresa Kulejowska w „Autoportrecie” wykazuje wiele charakteru zarówno portretowego, jak i plastycznego. Jej „Kwiaty” cechuje bardzo kulturalny kolor o-

bok dobrej kompozycji. Roman Modzelewski wystawia trzy pejzaże, w których przejawia indywidualność i świeżość wewnętrznych dążeń i przejawów plastycznych, szukając zarazem nowych sposobów wypowiedzenia się artystycznego. Sara Gliksmanowa wykazuje duży temperament malarski w „Podwórku” i umiejętność zmontowania koloru w „Pejzażu letnim”, co stwarza nastrój i powietrze. Zygmunt Zagańczyk, stosunkowo młody malarz, zdradza talent pejzażowy z dużym wyczuciem nastroju i koloru w „Przedmieściu Łodzi”. Jerzy Krawczyk obiecująco zapowiada się w „Ulicy żydowskiej”. Tak samo Maria Mackiewicz-Murawska w „Pejzażu” (za kościołem), gdzie daje dużo światła i nasyconego koloru, zwłaszcza w czerwieni domu, stojącego w cieniu.

Inny typ twórczości malarskiej, niemniej interesujący, przedstawia nam Adam Rychtarski, malarz o bogatej przeszłości plastycznej. Silny, piękny i szlachetny kolor pejzażu „Sryzów” świadczy o dojrzałości, pewności oraz kulturze artysty. Zasłużony i znakomity ten pedagog i malarz zachował świetną formę plastyczną i swoisty wyraz. Konstanty Mackiewicz, znany jako wszechstronny talent, przewyższa innych płodnością i różnorodnością swojej działalności plastycznej: w obrazie swym „Braterstwo, rów-

ność, wolność”, obok wartości formy i barwy, przemawia do widza dyskretnym, a głębokim symbolizmem. Zdzisław Sikorski i Eugeniusz Pisarek wykazują obaj nieprzeciętny talent i rozmach malarski; podobni do siebie fakturą i soczystością kolorytu, a nawet kompozycją, stwarzają wiele nastroju prostymi środkami. Aleksander Jędrzejewski, znakomity malarz i dekorator, na tegorocznym Salonie nie wystawił nic, co by go mogło należycie reprezentować. Tadeusz Kalinowski, spomiędzy trzech wystawionych obrazów, wyróżnia się pięknymi i czystymi w kolorze „Kwiatami”. Prace Edwarda Kuśnierza na Salonie nie reprezentują jego dobrej, prawdziwej twórczości. Zenobiusz Poduszko wystawił dwa pejzaże nastrojowe, bardzo przyjemne i kulturalne w kolorze. Prace Józefa Kowalskiego (Piotrków), „Portret” i „Martwa natura” budzą zainteresowanie swym kolorytem i kompozycją. Gwidon i Krystyna Budeccy dają śmiało i czyste akwarele. Również Jerzy Dubowski, Jerzy Tyblewski, Józef Mieszkowski i Zdzisława Orłowska wykazują nieprzeciętną znajomość techniki akwarelowej i wyczucie materiału malarskiego. Inny rodzaj malarstwa przedstawia Tadeusz Grigiel, szlachetnością koloru i kulturą malarską stwarzając duże wartości plastyczne. Również Tadeusz Roman wyka-

zuje w pracach swych, „Akcje” i kompozycjach rodzajowych oryginalny, niezwykle szlachetny koloryt i bajeczny nastrój; poza tym, zwłaszcza w „Akcjach”, bardzo dobry rysunek. W dwóch wystawionych portretach Janusza Pawła Janowskiego jest charakter i wyraz; prace te świadczą o wielkiej wprawie malarskiej i rysunkowej. Autoportret Grzegorza Orłowskiego wyróżnia się przyjemnym i głębokim kolorytem. Mieczysław Siemiński w dwóch akwarelach, mocnych i głębokich w kolorze, stwarza odpowiedni nastrój i wykazuje dużą znajomość techniki i doskonale wyczucie formy plastycznej, zwłaszcza w „Katedrze Notre Dame”. Albin Lubniewicz wystawia „Damę w kapeluszu” i „Park w Helenowie”, prace wartościowe i pełne nastroju, o subtelnych kolorycie i doskonałym rysunku. Tadeusz Kokietek, młody i obiecujący talent, wypowiada się szczerze, śmiało i z żołnierskim temperamentem. Dobre wrażenie robią prace Feliksa Turskiego. Stanisław Niemirski daje śmiały rysunek węglem. Nestor Łódzki plastików — Jerzy Leman jest niestety reprezentowany jednym małym obrazkiem, a wiemy jakim poważnym dorobkiem może się poszczycić. Stanisław Hiszpański daje dwie ilustracje, ciekawe w rysunku i kulturalne w kolorze. Zygmunt Kaniewski, Stefan Just,

Ofiary

Komitet Domowy, Żeligowski 40, składa na „Sienkiewiczówkę” zł 2.000.

Z okazji Imienin dyr. nac. Centrali Zbytu Porcelany, Fajansu i Wyr. Szklanych, Andrzeja Kowalskiego składają pracownicy na Łódzką Różdzinę Radiowa 5.640 zł.

Kartki żywnościowe na grudzień

Wydział Apropowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Łodzi podaje do wiadomości, iż ze względu na sporządzenie remanentów na dzień 1.1.1947 dodatkową rejestrację kart żywnościowych na m-c grudzień rb. skraca się do 12 bm.

Posiadacze kart żywnościowych obowiązani są terminu tego ściśle dopilnować, gdyż jakiegokolwiek reklamacje uwzględniane nie będą.

Mięso na kartki I R

Wydział Apropowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Łodzi podaje do wiadomości, że na kartki żywnościowe z mięsiwem grudnia 1946 r. będzie wydawane w czasie od 9 — 11 grudnia włącznie i w czasie od 16 — 18 grudnia br. włącznie świeże mięso na.

Kat IR odcinek nr. 7 — 0,70 kg rąbki w cenie 6 zł. za 1 kg.

Kartki żywnościowe kat. IR z miesiąca grudnia 46 r. należy zarejestrować w sklepach rzeźniczo-wędliniarskich, włączonych do sieci rozdzielczej mięsa kartkowego, w czasie od 6 — 14 grudnia rb.

Kurs majstrów fabrycznych

Celem zapełnienia luk spowodowanych przez wojnę w szeregach wyspecjalizowanych zawodowo majstrów fabrycznych na terenie fabryk łódzkich przeprowadzono szereg 3-miesięcznych kursów dla majstrów. Na kursa uczęszczali wybrani przez robotników zdolniejsi pracownicy fabryczni.

Zorganizowany obecnie na terenie Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego Nr 3 sześciomiesięczny kurs dla majstrów tkackich szkoli 70 specjalistów z różnych fabryk włókienniczych w Łodzi.

Antoni Teslar, Emil Ukłaja — nie dali na Salon nic nowego i ciekawego; prace ich odznaczają się poprawnością formy i rysunku. Henryk Poulain (Piotrków), to młody malarz z francuskim temperamentem, którzy rzuca się na ryzykowne pomysły techniczne i wychodzi z tego zwycięsko. Czerń w jego „Martwej naturze” bynajmniej nie jest przypadkowa w zestawieniu kolorystycznym.

Grafika reprezentowana jest przez Ludwika Tyrowicza, o którym już niedawno pisałem; Jana Gintowta Dziewałtowskiego i Anę Idzińską.

Jerzy Mazurczyk wystawia cztery rzeźby, z których „Fontanna” wyróżnia się kompozycją i nastrojem, a „Głowy” pełnią charakteru i wyrazu. Elwira Mazurczyk daje „Fragment pomnika” i „Kompozycję”, popiersie Tadeusza Kościuszki.

Józef Fajngold, Stefan Kniat i Benjamin Pacanowski wystawiają metale.

Co do plastików — abstrakcjonistów, Władysława Strzemieńskiego, Stefana Weğnera, Władysława Wağnera (Częstochowa), Teresy Tyszkiewiczowej i Tadeusza Sprusiała — byłoby najlepiej, aby sami o swoich pracach mówili i pisali, są to bowiem sprawy tak bardzo zawiłe i niejasne, zarówno pod względem treści jak i samej techniki, a także pojęć plastycznych i kierunkowych, że opinie o nich są bardzo nierówne i niepodzielone, nie tylko wśród szerokiej publiczności.

CHWALISŁAW ZIELIŃSKI

Po wspaniałym meczu bokserkim w Budapeszcie

Wczoraj na pierwszej stronie podaliśmy telefoniczną relację z Budapesztu. Pięściarze „Zryw” łódzkiego odnieśli wspaniały sukces, uzyskując z reprezentacją kolejarzy węgierskich wynik remisowy 8:8.

Wynik remisowy, oczywiście jest zwycięstwem, ale możemy z całą słuszością podkreślić nadzwyczajną ambicję naszych zawodników, którzy w zdekomploatowanym zespole potrafili uzyskać tak szczytny wynik 8:8. Uważamy więc, że wynik ten jest wielkim zwycięstwem nie tylko bokserów „Zryw” łódzkiego, ale całego pięściarstwa polskiego.

Zasadniczo nasi bokserzy w Budapeszcie powinni byli uzyskać wynik znacznie lepszy. Kierownictwo naszej drużyny narzeka na komisję sędziowską. Skrzywdzony został Mazur. Po walce Mazura publiczność długo protestowała. Był to najlepszy dowód, że nawet Węgrzy uważali Mazura za zwycięzcę, wówczas gdy dwa punkty przyznano zawodnikowi węgierskiemu Dabo.

Skrzywdzono też Trzęsowskiego. Węgrzy nie uznają kart punktowych w czasie przerywania walki przy kontuzji zawodnika. Ogłaszają oni techniczny KO. Trzęsowski padł więc ofiarą tego systemu sędziowskiego, będąc zawodnikiem lepszym. Przeciwnik jego — Waga przeciął mu brew. Rana zaczęła krwawić i musiano przerwać ten fascynujący pojedynek. Tak więc straciliśmy cztery cenne punkty, które mogły przechylić szalę zwycięstwa na naszą stronę.

Jednocześnie trzeba nadmienić, że w drużynie „Zryw” zabrakło Bednarza, który jak już podaliśmy w poniedziałkowym numerze „Dziennika Łódzkiego” spóźnił się na pociąg i pozostał w Łodzi.

W wadze muszej Kamiński miał bardzo dobrego przeciwnika — Szygetti. Węgier jest pupilem publiczności. Jego walka z Kamińskim była jednym z najciekawszych pojedynków. Kamiński blokował i trafiał dosyć często przeciwnika, ale miał stosunkowo słabą trzecią rundę.

Doskonałą formę pokazał Czar-

necki, który rozniósł Marglaya, zmuszając go do poddania się. Czarniecki z punktu zaczął atakować nadzwyczaj agresywnie i bardzo się podobał publiczności.

Tak samo wspaniały sukces odniósł Woźniakiewicz, zwyciężając w drugiej rundzie przez poddanie się Baraya. Woźniakiewicz, jak zwykle, zasypał gradem ciosów przeciwnika, który nie miał możliwości prowadzenia dalszej walki.

Mazur w pojedynku z Dabo wypadł nie najgorzej. Do tego momentu Polacy prowadzili 5:1, co rzecz oczywista dodawało otuchy innym naszym reprezentantom. Zwycięstwo Czarnieckiego i Woźniakiewicza tak silnie oddziaływało na Mazura, że walczył nadspodziewanie dobrze. Wszyscy byli przekonani, że zwycięstwo zostanie przyznane Polakowi, a w najgorszym wypadku ogłoszony zostanie wynik remisowy. Tymczasem Węgrzy, widząc swoją porażkę, postanowili asekurować się i przyznali dwa punkty swemu zawodnikowi. Zerwała się burza protestów. Gwizdy i krzyki widzów trwały bardzo długo aż do wyjścia na ring Taborka. Walczył on z wielokrotnym mistrzem Węgier Szabo.

Taborek w drugiej rundzie wymierzył tak silny cios, że Szabo dał się wyliczyć. Zwyciężył Taborek przez KO.

Twardy, ale ambitny Pietrasik zremisował. Walka jego nie była zbyt ciekawa, ale w każdym razie zdobył on jeden cenny punkt dla drużyny „Zryw”.

Nikt nie przypuszczał, że tak krzywdzący los spotka Trzęsowskiego, który za przeciwnika miał Wargę. Trzęsowski od pierwszych uderzeń zdobywa wyraźną przewagę techniczną i panuje nad przeciwnikiem. Biję celnie i z chwili na chwilę zdobywa coraz większą przewagę. Warga nie walczy czysto i w drugiej rundzie przecina Trzęsowskiemu łuk brwiowy. Trzęsowski walczy w dalszym ciągu, choć krwawi silnie. Niestety musiano walkę przerwać w przekonaniu, że będą obowiązywać te same przepisy sędziowskie co w Polsce. Liczono, że po odczytaniu kart punktacyjnych ogłoszony zostanie zwycię-

stwem Trzęsowskiego. Tymczasem Węgrzy ogłosili zwycięstwo Wargi przez techniczny KO. Nie pomogły żadne tłumaczenia ze strony kierownictwa naszej drużyny.

Kłodas w trzeciej rundzie przegrał przez KO. Nie jest to zresztą dla nas niespodzianką. Wiemy, że Kłodas jest zawodnikiem wyjątkowo słabym. Szkoda, że „Zryw” nie wziął z sobą Niewadziła. Bokser ten ostatecznie nie pojechał na Węgry i nie został wyznaczony do reprezentacji Polski na mecz ze Szwecją. Zapewne LKS chętnie wypożyczyłby „Zrywowi” Niewadziła, który za granicą mógłby zdobyć jeszcze większą rutynę ringową.

Pierwszy więc mecz „Zryw” rozegrany w Budapeszcie zakończył się wynikiem remisowym. Za interesowanie tym meczem było olbrzymie. Wszystkie gazety węgierskie zamieściły obszerny wywiad przed meczem, a po zawodach cała prasa węgierska nie szczędziła słów uznania i pochwał pod adresem naszych pięściarzy. Zwracano uwagę przede wszystkim na ambicję i wysoką technikę takich pięściarzy jak Czarniecki, Woźniakiewicz i Taborek.

Kierownictwo „Zryw” otrzymuje cały szereg ofert do zakontraktowania zawodów rewanżowych w Polsce i na Węgrzech.

Zawody szermiercze

W najbliższą sobotę i niedzielę w Łodzi odbędą się wielkie zawody szermiercze z udziałem zawodników z Pogoni Katowickiej i Sokoła krakowskiego.

Zawody odbędą się w sali YMCA.

W sobotę początek o godz. 17, a w niedzielę o godz. 15.

Na planszy ujrzymy między innymi takich zawodników jak: Zaczyska, Nawrockiego, Pappena, Frydrycha, Banasia, Dajwiowskiego, Kazimierczaka, Bachmana i Łapińskiego.

Szermierze polscy są w przeddzień wielkiego meczu międzynarodowego Polska — Czechosłowacja. Mecz ten odbędzie się w Zakopanem. Ponadto projektowany jest mecz z Francją.

Następny mecz odbędzie się w dniu dzisiejszym. Przeciwnikiem naszych pięściarzy będzie słynna drużyna węgierska Ujpesti.

Jerzy Bek otrzymał zegarek

W klubie sportowym „Tramwaj” odbyło się oficjalne zakończenie sezonu sportowego i rozdanie nagród zawodnikom za wyczyny w roku ubiegłym.

Zaw. Jerzy Bek otrzymał w upomniku od Zarządu klubu za zdobycie mistrzostwa Polski zegarek na rękę oraz naramiennik mistrza klubowego. Zawodnicy: Jerzy Leskiewicz, Teofil Saloga, Ludwik Wojcieszek, Kazimierz Forysiński, Ludwik Leskiewicz III i Jerzy Saloga otrzymali srebrne plakietki pamiątkowe za wyczyny w sezonie 1946 r.

Nagrodzono także zawod. sekcji motocyklowej, mianowicie: mistrza klubu Władysława Koperniaka, Wiktora Jurkiewicza, Jana Zalega, Leonarda Strzeleckiego, Stanisława Morgę (kiedyś znanego kolarza), Henryka Morgę, srebrnymi plakietkami pamiątkowymi oraz Wierzbickiego i Garlickiego dyplomami — wszystkich za

B. Kantor

na czele szermierzy łódzkich

Na walnym zebraniu szermierzy Zw. Zaw. Kolejarzy dokonano wyboru nowych władz sekcji szermierczej. Na czele stanął B. Kantor. Wiceprezesem sekcji szermierczej ZSK został M. Kawalek. Ponadto do zarządu weszli pp.: Rudnicki, Kuźmicki i mjr Dobrowolski.

Współpracował będzie z szermierzami ZSK por. Fokt.

Warta zwyciężyła we Francji

Bawiąca we Francji bokserka drużyna „Warty” poznańskiej odniosła wspaniałe zwycięstwo, bijąc robotniczą reprezentację Francji 11:5.

Spotkanie to Francuzi traktowali jako mecz międzynarodowy. Polska — Francja. Całe szczęście, że spotkanie to zakończyło się zwycięstwem Polski.

Czy bokserzy „Radomiaka” przyjadą do Łodzi?

Bokserzy LKS prowadzą pertraktację z „Radomiakiem”. Łodzianie projektują rozegranie z „Radomiakiem” meczu towarzyskiego 8 grudnia, zanim rozpoczyna się drużynowe mistrzostwo bokserkie Polski.

„Radomiak” uważany jest za jedną z najsilniejszych drużyn okręgu warszawskiego.

Piłkarze LKS zamierzają porozumieć się z Polonią warszawską celem rozegrania jeszcze w tym roku zawodów rewanżowych o charakterze towarzyskim.

„Polonia” gościła bowiem w Łodzi i LKS należy się rewanż w Warszawie, ale LKS zamierza przekonać „Polonię”, że lepiej by drużyna „czarnych koszul” przyjechała do Łodzi na warunkach uzgodnionych.

W Łodzi przede wszystkim przyjdzie na mecz znacznie więcej publiczności. Po drugie „Polonia” nie posiada własnego boiska. Wszystko więc przemawia za tym, że „Polonia” zgodzi się jednak zmienić warunki umowy i przyjedzie do Łodzi.

Mecz projektowany jest na 15 grudnia.

Gimnastycy, uwaga!

Okręgowy Związek Gimnastyczny komunikuje, że z dniem 5 grudnia (czwartek) br. Ośrodek Gimnastyczny przy ul. Krawieckiej 5 zostaje przeniesiony do lokalu KS „Zryw” przy Placu Zwycięstwa Nr 13 (Wodny Rynek — róg Tangowej).

Treningi odbywają się dwa razy w tygodniu: wtorki i czwartki. Grupę żeńską prowadzi Waisówna o godz. 18-19, grupę męską prowadzi: Dołowy Teodor i kpt. Kirkicki Jan w te same dni o godz. 19-21.

Jednocześnie podaje się do wiadomości, że Sekretariat Okręgowego Związku Gimnastycznego czynny jest w tymże samym lokalu „Zryw” we wtorki i czwartki od godz. 17,30 do 19-01, w których to godzinach kluby mogą rejestrować swoje Sekcje Gimnastyczne, a chętni zapisywać się na komplety.

Mistrz Węgier przyjedzie do Łodzi

Kierownik drużyny „Zryw” zakontraktował w Budapeszcie bokserów z klubu Cepel. Pięściarze tego klubu są mistrzami drużynowymi Węgier.

Cepel przyjedzie do Łodzi w połowie lutego 1947 r.

Jednocześnie kierownik „Zryw” Lempart zakontraktował w Budapeszcie bokserów jugosłowiańskich. Łodzianie po powrocie z Węgier będą mieli cały szereg spotkań międzynarodowych.

Mistrzowie pierwszego kroku bokserkiego

Wczoraj późnym wieczorem zakończone zostały zawody pięścierskie pod nazwą „Pierwszy krok bokserki”.

Mistrzami zostali: Antoniak — Wina, Dzwonkiewicz — IKP, Dumas — Zryw, Krawczyk — Zryw, Janas — IKP, Kabut — IKP.

W ringu sędziował Sierota. Publiczności pełna sala teatru przy ul. Ogrodowej.

Anatol Miłko

W pogoni

Powieść

39)

Redkinowski pisał, że w czasie swych wypraw bojowych latał nad miastem W. Myślał wtedy o Andrzej i żałował, że nie było go razem. Stracił nad miastem W. jeden samolot niemiecki. Wojna — w ujęciu pułkownika Redkinowskiego — nie przedstawiała się strasznie. Mimo sukcesów niemieckich był on dobrej myśli. Jego list zawierał słowa proste, twarde, surowe. Redkinowski wznawiał z nieklamana szczerością, że o wiele lepiej czuje się teraz na froncie, niż wówczas, gdy przebywał na zapleczu w ciągłym oczekiwaniu. List kończył się serdecznymi pozdrowieniami dla Andrzeja i prośbą o dalszą opiekę nad jego żoną.

W odróżnieniu od bojowego tonu słów męża, żona Redkinowskiego — która przyniosła ten list Andrzeju, — była jakaś przygaszona i zmartwiona. W jej jasno błękitnych oczach wyczytał Andrzej lęk. Po prostu bała się, by nie stało się coś złego mężowi.

Andrzej pocieszał ją, jak tylko umiał i mógł. Na nie wiele to się zdało. Pożegnała się z nim smutna i zrezygnowana. Nie wierzyła w to, że mężowi uda się cało powrócić z wojny. Poza tym wyraźnie nie potrafiła dać sobie rady z wzrastającą do niego tęsknotą.

Andrzej odwiedził ją następnego dnia. Obawiał się, by nie załamała się psychicznie. Ku swemu wielkiemu zdziwieniu stwierdził, że wczorajsze przygnębienie u niej minęło i nie pozostało z niego ani śladu. Energicznie krzątała się w domu. Żartowała i śmiała się, jakby to nie była ta sama osoba.

Delikatnie próbował wybać przyczynę zmiany nastroju. Odpowiedziała mu z rozbijającą prostotą i wy pewnością, na którą stać tylko Rosjanki, że po namyśle pogodziła się ze swym losem.

Widocznie musi być tak, jak jest. Że będzie cierpliwie czekała...

Czekanie nie było łatwe. Andrzej też czekał — jak mu się nie wiedzieć czemu wydawało — na próżno na wiadomość od Hanki. I mimo to, że nie znajdowała się ona na żadnym froncie — jakiś wewnętrzny głos podszeptował mu, że ją traci...

Tak też się i okazało. Po upływie kilku dni w wietrzny poranek listonosz wręczył mu na ulicy depezę. Andrzej, jakby chcąc oddalić od siebie to, co miało nastąpić —

długo jej nie otwierał. Odkopertował dopiero po dwóch godzinach, gdy wrócił ze szpitala do domu.

Usiadł wygodnie na miękkim krześle, zapalił papierosa i czytał:

Tak się złożyło, że nie mogę przyjechać. Jest tu teraz pięknie. W czasie wycieczki za miasto — myślałam tylko o tobie. Wyjeżdżam do Indii. Odnalazł się tam mój mąż. Żegnaj, wybacz.

Redutowska

Andrzej nie poczuł z tego powodu do Hanki żadnego żalu. Może miała rację żona pułkownika Redkinowskiego, może istotnie musiało tak być...

Czy człowiek potrafi uciec od przeznaczenia? Jeszcze Andrzej nie ochłonął z wrażenia po świadomości o niespodziewanym wyjeździe Hanki, a już czekała go nowa niespodzianka.

Tatiana triumfowała z powodu depezy Redutowskiej, nie spodziewając się...

Gdy układała sobie plany co do dalszego ich pożycia i była jak najlepszej o tym myśli — któregoś z dni następnych doręczono jej urzędowe pismo: wezwanie o mobilizacji do wojska.

Andrzej zostawał sam.

(D. c. n.)

Zaćmienie księżyca

widoczne będzie w Łodzi 8-ego grudnia

Z sześciu zaćmień słońca i księżyca, widzianych w roku 1946, zaledwie jedno ma być widoczne w Polsce, a mian. całkowite zaćmienie księżyca w dniu 8 grudnia rb.

Zaćmienie analogiczne będzie miało miejsce dopiero po 19 latach, obejmujących sumę 6585,32 dni — czyli po upływie t. zw. w astronomii cyklu „saros“.

Ponieważ obecnie nie każda kieszeń może pozwolić sobie na kupno biletu do teatru, radzimy udać się 8 b. m. do teatru niebieskiego. Tam zupełnie bezpłatnie można będzie obserwować w ciągu bez mała 4 godzin wspaniałe niecodzienne przedstawienie. „Sztuka“ widziana być może z każdego placu łódzkiego pod warunkiem, że dopisze pogoda. Jako bohater wystąpi „Srebrny kochanek“ — księżyc w sztuce „Odwieczna gra w chowanego z niewianną ziemią“.

Ale... żarty na bok. Oto garść koniecznych informacji.

Początek całkowitego zaćmienia naszego satelity będzie na ogół widoczny na Oceanie Arktycznym, w północno-zach. części Ameryki Pn., w północnej i zachodniej części Oceanu Spokojnego, w Nowej Zelandii, Australii, Azji, Europie, z wyjątkiem krańców pd.-zachodniej części na oceanie Indyjskim, we wschodniej części Afryki. Koniec widoczny na ogół na krańcach pn.-zachodniej części Ameryki Pn., na Oceanie Arktycznym, w zachodniej części Oceanu Spokojnego, w Australii, z wyjątkiem krańców pd.-wschodniej części, na Oceanie Indyjskim, w Azji, Europie, Afryce i we wschodniej części Atlantyku.

8 grudnia w Łodzi księżyc wschodzi 4 minuty przed zachodem słońca.

Dla pragnących obserwować całkowite zaćmienie księżyca podajemy tabliczkę poszczególnych okoliczności zaćmienia:

wejście księżyca w półcień — godz. 16 min. 30, wejście księżyca w cień godz. 17 min. 30, początek całkowitego zaćmienia godz. 18 min. 37, środek całkowitego zaćmienia godz. 19 min. 06, koniec całkowitego zaćmienia godz. 19 min. 35, wyjście księżyca z cienia godz. 20 min. 43, wyjście księżyca z „półcienia“ godz. 21 min. 42.

Jak wynika z powyższej tabelki, całkowite zaćmienie księżyca będziemy mogli obserwować w ciągu całej godziny.

Już starożytni kapłani egipscy a nawet babilońscy wiedzieli o tym dobrze, jak wielki wpływ wywiera na ludzi zaćmienie księżyca. Wykorzystywali oni tę okoliczność nader umiejętnie celem umocnienia swej władzy nad ludem. Wśród dzikich plemion Afryki czyli Azji zaćmienie księżyca wywołuje zabobny strach. Dzikcy uderzają w bębny, tam-tamy, wrzeszczą w niebogłosy, starając się w ten sposób wygonić ciemnego demona ze światła księżycowego. Oczywiście, po pewnym czasie

księżyc staje się znów jasny, a urzędowi dzicy sądzą, że jest to skutek stosowania ich praktyk.

W oświeceniu nauki istota zaćmienia księżyca jest nader prosta: gdy między słońcem a księżycem stanie ziemia, wówczas promienie słoneczne natrafiają na przeszkodę; nie dochodzą wtedy do tarczy księżycowej i powodują jej zaćmienie.

Ponieważ ziemia krąży bezprzestannie wokół słońca, więc po pewnym czasie przesuwa się da-

lej, a co zatem idzie zaćmienie znika i księżyc znów przybiera wygląd normalny.

Z powodu bliskiego sąsiedztwa z księżycem uczonych frapuje zagadnienie, czy kiedyś poznamy ziemskiego satelitę z bliska. W kierunku tym pracują różni badacze, wysuwając realne projekty wypuszczenia rakiet na księżyc.

Miejmy nadzieję, że czas i nauka doby „bomby atomowej“ pokonają wszystkie przeszkody i po drodze na srebrny glob przestanie być utopią.

Lucjan Żab.

Z sądów

Dywersanci ukarani śmiercią

Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi wydał wyrok na 6-ciu członków „grupy dywersyjnej „Błyskawica“, która grasowała na terenach powiatu łódzkiego, łęczyckiego i kutnowskiego. Banda dowodził „Zapora“.

Jak stwierdzają pisemne raporty „Zapory“, z „akcji“ bandy w czasie od 9.12.1945 r. do 8.1.1946 r. członkowie „Błyskawicy“ w liczbie około 20-tu ludzi dokonali w tym krótkim czasie wielu napadów na posterunki MO, na zarządy gminne, spółdzielnie, leśniczówki i majątki, rozbijając i bijąc funkcjonariuszy państwowych, niszcząc dokumenty i rabując pieniądze.

Do najpoważniejszych napadów bandy „Błyskawica“ należy najście na fabrykę w Ozorkowie (rabunek 94.000 zł) i na posterunek MO w m. Warcie (rabunek przeszło 77.000 zł).

Banda ma na sumieniu życie czworga ludzi: dwóch żołnierzy, których zabito w czasie napadu na oddział WP oraz dwóch Żydów, zamordowanych w czasie napadu na skład wódek w m. Warcie, skąd banda zrabowała 120.000 zł.

Dwu z członków „Błyskawicy“ — Michała Cabańskiego i Mariana Bartczaka — najbardziej obciążonych do wodami winy, skazał Sąd Wojskowy na śmierć. Cabański pseudonim „Emi grant“ nawiązał z bandą kontakt już w kilka dni po powrocie do kraju z amerykańskiej strefy okupacyjnej. Brał udział m. in. w wycieczkach bandy w m. Warcie. Inny członek dywersji, Czesław Forsyński, otrzymał 7 lat więzienia.

Stefan Janiak i Edward Kepiński, którzy przyjmowali przedmioty pochodzące z rabunków, skazani zostali po 5 lat więzienia każdy.

Franciszek Cybulski z braku dowodów, został uniewinniony.

Przewodniczył sesji, sędzia mjr Hochberg. (p.)

Arogancki Niemiec

Do Wydziału Karnego Sądu w Łodzi wpłynęła skarga mieszkańców domu przy ul. Limanowskiego 73 w Łodzi na volksdeutscha Juliusza Kippera (II-ga grupa niemieckiej listy narodowej), tkacza, który wpro-

wadził się do tej kamienicy w październiku r. ub.

Sąsiedzi a jednocześnie świadkowie sprawy skarżyli się, że Kipper, wracając często z pracy w stanie niebrzyźdym, na ogólnym korytarzu głośno lżył Państwo Polskie i Polaków, używając epitetów w rodzaju — „wy. polskie świnię“ — i innych obraźliwych zwrotów.

Powtórne ostrzeżenie

Trująca farba do podłóg

WARSZAWA (PAP). — Ministerstwo Zdrowia i Państwowy Zakład Higieny podają do powszechnej wiadomości, że w rozmaitych okolicach Polski sprzedawany jest płyn koloru czerwonego jako farba do podłogi, lub jako namiastka pokostu, a często używany do sporządzania kolorowych past do podłogi i obuwia.

Z Tow. Przyjaźni

Polsko-Francuskiej Zarząd Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Francuskiej zawiadamia, że sekretariat urzęduje w poniedziałki, środy i piątki w godz. 18—19. Adres: ul. Bandurskiego 8 m. 6.

Wystawa malarska

Spółdzielnia Pracy Związku Polskich Artystów Plastyków, ul. Piotrkowska 102, otwiera w dniu 5 grudnia świąteczną wystawę prac malarskich ogółu swych członków.

Impreza ta będzie popularnym przeglądem bieżącej twórczości szeregu artystów łódzkich i z tego względu wzbudzić powinna zainteresowanie. Jednocześnie miłośnicy sztuki będą mieli możliwość bez udziału pośrednictwa nabycia cennego obrazu, jako kulturalnego podarunku świątecznego, który niewątpliwie przyczyni się do stworzenia estetycznego wnętrza.

Powyzsza wystawa jest jeszcze jedną pozycją w akcji podjętej przez Spółdzielnię artystów łódzkich, zmierzającej do spopularyzowania sztuki i uprzywilejowania jej prywatnemu nabywcy.

o wyprawie na Wyspę Kościuszki

Na północnym Pacyfiku u brzegów Alaski leży Wyspa Kościuszki. Wysep ten przed kilkunastu laty nazwali Amerykanie imieniem naszego bohatera. Do niedawna jednak była ona zupełnie niezbadana, dopiero przed samą wojną polski geograf i podróżnik, dr Stefan Jarosz, odbył dwukrotną wyprawę na tę wyspę, w celu zebrania materiałów naukowych i wykonania filmu dokumentarnego. Wyspa ta zupełnie niezaludniona, pokryta wspaniałą puszcza pełną dzikiego zwierza, przecinana potokami, obfitująca w lososie, zrzadka tylko odwiedzana była przez traperów i rybaków. Dr Jarosz spędził tam parę miesięcy, mając za jedynego towarzysza małego psa. Tędy, parę miesięcy.

O tej właśnie swojej robinsonadzie opowie dnia 5, 12. br. o godzinie 18 w sali Spółd. Wyd. „Czytelnik“, Piotrkowska 96. Ceny biletów: normalne zł 50, dla młodzieży zł 40, dla członków Spółd. Wyd. „Czytelnik“ i wycieczek młodzieży ponad 10 osób — zł 30.

Przedroczają w księgarni „Czytelnika“ Piotrkowska 96.

Oskarżony do winy się nie przyznał.

Bezczelny Niemiec, który zamiast odwdziżyć się władzom polskim i polskiemu społeczeństwu za to, że może spokojnie żyć i pracować, manifestował wrocie nastawienie wobec państwa i narodu, skazany został na karę 6 miesięcy więzienia z zawieszaniem na 3 lata. (p.)

„Świat i Polska“

Trzeci numer tygodnika „Świat i Polska“ przynosi w „Obliczu tygodnia“ odpowiedź na postawione w numerze poprzednim pytanie — czy Ameryce grozi kryzys — omawia podłożę strajku 400-tu tysięcy górników w Ameryce, Autor stwierdza „W chwili obecnej nie toczy się już walka o parę centów podwyżki, ale o polityczną i społeczną pozycję klasy robotniczej w Stanach Zjednoczonych“. Artykuł polityczny zastępcy naczelnego redaktora „Reynolds News“, Gordona Szaffera „Trup Weimaru nie powinien być wskrzeszony“ ostrzeża przed powtórzeniem błędów z okresu Republiki Weimarskiej, by nie dopuścić do odrodzenia się faszyzmu w Niemczech. W stolicach piszą o podpisaniu i niepodpisaniu poprawki przez posłów — rebeliantów z Labour Party w Izbie Gmin, piszą o „polityce współpracy międzynarodowej i jej wrogach“, o pertrakcjach konserwatystów z liberałami“ i o tym „co ukrywa się za planami obrony Imperium Brytyjskiego“.

Fragment z książki pisanej w 1943 roku przez wybitnego polityka i podsekretarza stanu w Brytyjskim „Foreign Office“ — Roberta G. Vansittarta, mowie o kwestii austriackiej, o skutkach niemieckiej propagandy tamże i w konkluzji autor dochodzi do przekonania, że aby zabezpieczyć Europę przed Niemcami należy „przy pomocy Aliantów tak ją (Austrię) zreorganizować, by jej stopa życiowa była na tym samym poziomie, jak w innych demokratycznych krajach sąsiedzkich, Austrię uniezależnić od Niemiec“.

„S, E, D. występuje z projektem konstytucji Niemiec“. Pod tym tytułem autor analizując projekt konstytucji dochodzi do wniosku, że „Socjalistyczna Partia Jedności szki cuje dalszy etap rozwoju, dokonyującego się w strefie wschodniej dalej okupowanych Niemiec — faktycznej demokratyzacji życia gospodarczego i politycznego“.

O Polonii brazylijskiej i jej życiu pisze Jerzy Sładkowski, a o politycznym znaczeniu układu handlowego szwedzko - radzieckiego — Wiesław Dobroński. Zagadnienie Ciesnin Sundskich omawia prof. J. Makowski. Tadeusz Rojek podaje rozwój poszczególnych gałęzi życia gospodarczego w powojennej Czechosłowacji. Stosunki w obozach polskich w Niemczech maluje inż. Wincenty Grobicki. O różnicy między północną Koreą, okupowaną przez Związek Radziecki a południową okupowaną przez Amerykę — mówi W. Smoleński w art. pt. „Sytuacja na Korei“.

K. J. Billow demaskuje „Tajemnicę polityki międzynarodowych monopolii“ (Kr 2057)



ŚRODA 4 GRUDNIA

6.00 Sygnał czasu, „Kiedy ranne...“, 6.05 Dziennik. 6.20 Gimnastyka, 6.30 Muzyka, 6.57 Sygnał czasu, aud. na „Dzień dobry“, 7.05 Muzyka, 7.15 Wiadomości poranne oraz przegląd prasy, 7.35 Program na dziś, 7.40 Muzyka poranna, 8.30 inform. ogólnopol., 8.40 Skrytka PKK, 8.50 Przerwa, 11.57 Sygnał czasu i hejnał, z Wieży Mariackiej w Krakowie, 12.05 Aud. dla świątecznej roboty, 12.35 „5 minut poezji“, 12.40 Pieśni polskie w wyk. A. Hiejskiego, 13.00 (z Łodzi) Muzyka obiadowa. Wyk. J. Pellegrini i H. Rozwtworowski — piosenki, Orkiestra mandol. E. Chuszy, Fr. Leszczyńska — fortepian, 13.40 (z Łodzi) V-ta audycja z cyklu „Alfabet muzyczny“ w opr. Bolesława Busiakiewicza, 14.00 (z Łodzi) Skrytka młodzieżowa w opr. H. Sosnowskiego, 14.05 (z Łodzi) Pog. aktual na w opr. mgr. A. Mirkowicza pt. „Skoło żyła dla młodzieży robotniczej“, 14.15 (z Łodzi) Koncert solistów skrzypcowych z płyt, 14.40 (z Łodzi) Kronika i komunikaty, 14.45 (z Łodzi) Koncert reklamowy, 15.00 „Czy umiesz czytać“ pog. dla dzieci, 15.15 Muzyka dla dzieci, 15.30 Aud. dla kobiet, 15.40 „5 minut poezji“, 15.45 Franciszek Peulenc — Trio na obój, klarnet i fortep., 16.05 Dziennik — 16.30 „Z życia Rad Narodowych“, 16.35 „Polska Pieśń Ludowa“, 16.50 Z życia kulturalnego, 17.00 Reportaż, 17.10 „Melodia operetkowa“, 17.55 „Na Złotych Odrzyankach“, 18.15 Kwadrans poetycki M. Jastrun, 18.30 „Nauka przy gitarze“, 19.00 Aud. dla wsi, 19.15 (z Łodzi) Reportaż T. Radwana pt. „Przysięga młodych podchorążych“, 19.20 (z Łodzi) Odezyt popul. w opr. J. Guzówny pt. „Francisco Goya“, 19.30 Aud. Chopinowska, 19.57 Sygnał czasu i myśli w brane, 20.01 Dziennik, 20.25 „Niobó Paganini — Demom epoki romantycznej“ aud. w opr. prof. dr. J. Reissa pt. „Genialny samouk“, 21.00 „Nowe książki“, 21.15 „U naszych przyjaciół“, 21.45 Kwadrans popularny, 22.00 Radiowy Uniwersytet Ludowy, 22.15 „Barburka“, 22.50 „Rozmowa z J. Kurkiem“, 23.00 Ostatn. wiadomości dzień, 23.20 Program na jutro, 23.30 (z Łodzi) Koncert żywczo, 23.58 (z Łodzi), Zakończenie audycji i Hymn do 24.00.

100 tysięcy pracowników korzysta z biletów ulgowych

Zarząd kin w Łodzi wyjaśnia

Przedsiębiorstwo „Film Polski Okręgowy Zarząd Kin w Łodzi“ nadesłało nam wyjaśnienie w związku z zarzutami prasowymi na temat nieporządków w kinach.

Pomijając pierwszą część nie wyjaśniającą dalsze argumenty wysuwane przez Zarząd kin posiadają jednak swój sens i pominać ich milczeniem nie należy.

Publiczność upodobała sobie kina w centrum miasta. I kiedy tu panuje codziennie tłok to na periferiach kinoteatry zaopatrzone w pierwszorzędną aparaturę, ładnie odświeżone, podobnie jak kina w centrum, wyświetlające równie dobre filmy, są dziwnie słabo frekwentowane choć mogłyby zaspokoić w dużej mierze wymagania posiadaczy ulgowych kuponów.

Dla orientacji Zarząd kin cytuję dane cyfrowe:

OKZZ wydała ogółem 100 tys. legitymacji ulgowych. Łódź posiada 19 kin o łącznej ilości 11.081 miejsc, co pomnożone przez 3 (trzy seanse) da-

je 33.243. Połowa tej ilości, tj. 16.621 miejsc przeznaczona jest dla świata pracy, wojska i młodzieży. Tymczasem ogólna frekwencja dzienna w kinach (bilety ulgowe i normalne) wynosi przeciętnie zaledwie 13.000.

Stąd wniosek, że zaor w kinach centralnych powstaje z nierównomierności frekwencji publiczności. Nie można spostrzeżeniu temu odmówić słuszności.

Ostatecznie nie zawsze trzeba chodzić do „Polonii“, „Helu“ czy „Teatru“, jeżeli się mieszka obok kina „Robotnik“ czy „Rekord“.

Z drugiej strony mało przekonująca jest konkluzja, zawarta w wyjaśnieniu, że wszelkie zarzuty kierowane pod adresem Zarządu kin są niesłuszne.

Zarząd kin potrafi też chyba coś zdziałać na polu rozładowania zagadnienia biletów ulgowych.

Z góry rozgrzeszać się jest może wygodnie, ale to nie rozwiązuje sprawy.

Sław.

SRÓDA
4
GRUDNIA

DZIS:
Barbary
słow. Lubomily

JUTRO:
Sabby i Niceta
słow. Spitoslawy

1422 Umarł nagle podczas podróży arcybiskup gnieźnieński—Mikołaj Trąba
1795 Urodził się w miejscowości Erlefecht znakomity angielski pisarz społeczny Thomas Carlyle.
1798 Umarł w Bolonii fizyk włoski, odkrywca t. zw. „elektryczności zwierzęcej” — Luigi Galvani.
1829 Umarł w Wiedniu w wieku lat 72 poeta — słowianofil Jan - Paweł Wroniec, m. in. autor poematu p. t. „Świątynia Sybilli”.
1927 Otwarcie radiostacji „Polskiego Radia” w Katowicach o mocy 10 KW. (w antenie).

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY

Woj. Urząd Bezp. — tel. 252-72
Pow. Urząd Bezp. — tel. 130-01
Kom. Miejsk. M. O. — tel. 253-60
Kom. Pow. M. O. — tel. 185-02
Pogot. Rat. Miejskie — tel. 104-44
Pogot. Rat. Ubezp. — tel. 134-15
Pogot. lekarskie PCK — tel. 117-11
Straż Pożarna — tel. 8
Biuro numerów — tel. 199-00

DZIUŻURY APTEK:

Dzisiejszej nocy działy apteki: Chądzińskiej (Piotrkowska 165), Głuchowski (Narutowicza 6), Wójcickiego (Napierkowskiego 41), Kowalskiego (Rzgowska 147), Kahanego (Limanowskiego 80), Malczewskiego (Śródmiejska 21), Smoleńska (Karolewska 48).



TEATR W. P. (Cegielniana Nr 27) — godz. 19.15 — Opera W. Bogusławskiego „Cud mniemany czyli, Krakowiacy i Górale”.

TEATR POWSZECHNY TUR (11-go Listopada 21) — godz. 19.15 (komedia Elżbińskiego „Pan Damazy”).

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA (Przejazd 34) godz. 19.00. — komedia J. Anouilh'a „Spotkanie”.

TEATR KOMEDI MUZYCZNEJ „LUTNIA” (Piotrkowska 243) Łódź. 19-ta operetka Lehara „Cygarska miłość” z Makowską, Piasecką i śląskim.

TEATR „SYRENA” (Traugutta 1) — godz. 19.30 „Moja żona Penelopa”.

TEATR GONG (Półdniowa 11) — godz. 19.30 „Przez dziurkę od klucza”, Dymasz Gierasieński.

TEATR NA PIETERKU (Traugutta 1) — nieczynny.

DZIECIĘCY TEATR KUKIELEK RTPD (ul. Nawrot 27, Dom Kultury Milicjanta) „O żaczku Szkolaczku i o Sowiżdżałach” dla szkół powszechn. o godz. 9-ej i 11-ej. W niedzielę i święta godz. 12 przedstawienie otwarte.



ADRIA (Główna) — „Zaklęta narzeczona”.

BALTYK (Narutowicza 20) — „Korsarze północy” (kolorowy).

BĄKA (Franciszkańska 31) — „Jadzia”.

GDYNIA (Przejazd 2) — „Zamieć śnieżna”.

HEL (Legionów 2/4) — „Zamieć śnieżna”.

MUZA (Ruda Pablanicka) — „Dzień wielkiej przygody”.

POLONIA (Piotrkowska 67) — „Wielki przelot”.

PRZEDWIOSNIE (Żeromskiego 76/78) — „Nasz okręt”.

ROBOTNIK (Kilińskiego 178) — „Zwarowane lotnisko”.

ROMA (Rzgowska 84) — „Blaski i cień życia kobiety”.

REKORD (Rzgowska 2) — „Tyran”.

STYLOWY (Kilińskiego 123) — „Ciche wesele”.

SWIT (Bałucki Rynek 5) — „Dzisiaj i zawsze”.

TATRY (Stenkiewicza 40) — „Zaginiony horyzont”.

TECUZA (Piotrkowska 108) — „W okowach lodu”.

WISŁA (Przejazd 1) — „Zaklęta narzeczona”.

WŁÓKNIARZ (Zawadzka 16) — „Jaś nie pan szofer”.

WOLNOŚĆ (Napierkowskiego 16) — „Gdy Madelon”.

ZACHĘTA (Zgierska 26) — „15-letni kapitan”.

Kino Wisła rozpoczyna seanse o godz. 16, 18, 20 — w niedzielę i święta od godziny 14.

Kino Baltik rozpoczyna seanse o godz. 16.30, 18.30, 20.30 — w niedzielę i święta od godz. 14.30.

Zebrania i odczyty

DZIS

— W Klubie Literatów, Traugutta 6, o godz. 19-ej wieczór dyskusyjny. Literatura Chłopska po wojnie. Referuje S. Liचाński.

— W lokalu Izby Przem.-Handl., zebranie łódzkiego Oddz. Zrzeszenia Eksportów i Importerów RP. z udziałem przedstawiciela Zarz. Gł. dyr. dr. Sztolcy.

— W lokalu Związku Inwalidów Wojennych, Piotrkowska 73, o godz. 16-ej wspólna konferencja zarządu Związku.

JUTRO (5. 12. 46).

— W domu Żołnierza, Daszyńskiego 34, o godz. 18-ej w Wojew. Oddz. Tow. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej referat z okazji 10-iej rocznicy uchwalenia Konstytucji ZSRR.

— W lokalu Zgromadzenia Kupców, Piotrkowska 40, o godz. 19.30 odczyt Viceprezesa Izby Skarbowej Dziennicwicza pt. „Obowiązki obywatelskie kupca wobec Skarbu Państwa”.

Z kroniki milicyjnej

Napad na konwój pocztowy pod Ozorkowem

Omgodaj o godzinie 17 rozegrały się dramatyczne wypadki na szosie, wiodącej z miasta Ozorkowa do stacji kolejowej Ozorków. Stacja oddalona jest od miasta mniej więcej o 3 km. Konwój pocztowy w składzie 3 osób, w tym jeden milicjant, wracał ze stacji do urzędu pocztowego po odwiezieniu do pociągu 200 tys. zł.

W pewnej chwili furmanke otoczyło kilku uzbrojonych mężczyzn, oslepiając jadących światłem latarek elektrycznych. Jeden z napaśników uderzył woznicę pocztowego w głowę, a drugi rozbroił milicjanta, odbierając mu automat. Bandyci domagali się od konwoju dokumentów.

W pewnej chwili poturbowany woznica podciął konie i ruszył z miejsc furmanka w nadziei, że uda mu się uciec. Bandyci obsypali wtedy furmankę gradem strzałów, raniąc ciężko jednego z konwojentów, Ignacego Wyderkę, lat 35. Dokonawszy tego, napaśnicy zbiegli.

Rannego pocztowca przewieziono do szpitala „Betleem” w Łodzi, gdzie po operacji zmarł.

Tajemniczy trup na torze

Na torze kolejowym między Młynkami a Jędrzejowem znaleziono trupa mężczyzny w wieku około 35 lat. Na głowie i w prawej piersi zabitego stwierdzono kilka ran postrzałowych. Przy zwłokach nie było żadnych dokumentów.

Druga zagadka

Na ul. Piotrkowskiej 176 znaleziono trupa kobiety lat około 65.

Stracił obie nogi

Marian Jabłoński, wskakując do tramwaju zgierskiego dostał się pod

koła, które obcięły mu obie nogi. Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala „Betleem”.

Pijany Niemiec sprawcą wypadku

Na szosie Zgierskiej tramwaj ozorkowski nr 2 najechał na bryczkę i wyrzucił ją. Woznica okazał się Niemiec Rainold Steigert, znajdujący się w stanie nietrzeźwym. Steigert doznał w wypadku obrażeń ciała. Przewieziony został do szpitala.

Zderzenie auta z tramwajem

Na skrzyżowaniu ulic Kilińskiego i Jaracza zderzyło się auto Samopołki Chłopskiej, prowadzone przez Karola Kubiaka (zam. przy ul. Piotrkowskiej 32) z tramwajem nr 5. Ofiar w ludzkości nie było. Szofera zatrzymano.

Zaginęli

30 ub. m. wyszła z domu do szkoły przy ul. Piramowicza i dotąd nie powróciła 19-letnia Wanda Marysiak.

Podobnie ma się rzecz z 14-letnim Janem Pawlakiem, zam. przy ul. Stalina 27, który opuścił dom 27 ub. m.

Kto zna rodziców?

2 bm. przyprowadzono do IX kom. MO 10-letniego Bronisława Przybyszewskiego, który zbiegł.

1 bm. do VII kom. sprowadzono 4-letnią zabłąkaną dziewczynkę.

Pożar na ul. Mostowej

Na ul. Mostowej 2 w mieszkaniu Apolonii Sroczyńskiej zapaliła się od żelaznego piecyka ściana drewniana. Pożar ugasiła straż. (o.)

PRZETARG

Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego Nr. 1 w Łodzi (dawn. Scheibler i Grohman) ogłaszają przetarg nieograniczony na dostawę:

- 1 Silnika trójfazowego el. odkrytego 200 KM 3000 V 970 ob/m.
 - 1 Silnika trójfazowego el. zamkniętego 15 KM 380 V 1440 ob/m. na łożyskach kulkowych
 - 1 Silnika trójfazowego el. odkrytego 20 KM 380 V. 960 ob/m na łożyskach kulkowych
 - 1 Silnika trójfazowego el. odkrytego 3 KW 500 V. 1420 ob/m. na łożyskach kulkowych
 - 1 Silnika trójfazowego el. odkrytego 3 KM 500 V. 2900 ob/m na łożyskach kulkowych
 - 1 Silnika trójfazowego el. zamkniętego 14 KM 500 V. 90 ob/m na łożyskach kulkowych
 - 1 Silnika trójfazowego el. odkrytego 4-5 KM 500 V. 960 ob/m na łożyskach kulkowych
 - 1 Rozrusznika olejowego 3-fazowego 230 Amp. 500 V.
 - 1 Rozrusznika olejowego 3-fazowego 110 Amp. 200 V.
 - 1 Prostownika suchego 222/12 do 12 Amp. do ładowania akumulatorów
 - 5 Wyłączników automat. olejowych 64 Amp. 3000 V.
 - 2 Wyłączników automat. olejowych 70 Amp. 3000 V.
 - 1 Przełącznika autom. 64 Amp. 3000 V.
 - 2 Wzбудnic 125 V. 120 Amp. 3000 ob/m dla generatorów.
- Oferty należy składać w zapieczętowanych kopertach z nagłówkiem: „Przetarg na dostawę silników elektrycznych i sprzętu” w Dyrekcji Ruchu Zakładów, Łódź, ul. Targowa 65.
- Otwarcie ofert nastąpi dn. 10 grudnia 1946 r. o godz. 11 z rana. (p. 2203)



Najmilszym podarunkiem na Św. Mikołaja jest radiodbiornik PRECISIOUS - RADIO

ŁÓDŹ, ul. SIENKIEWICZA 2
Warsztaty pod kierownictwem zagranicznych sił fachowych. Remont radiodbiorników wszelkich typów. Kupno — zamiana. Wojskowi i urzędnicy państwowi 10% zniżki.

Od Wydawnictwa

Dla wygody P. T. Publiczności Administracja „Dziennika Łódzkiego” przyjmuje OGŁOSZENIA I PRENUMERATY z dostarczeniem do domów w „SKLEPIE POMOCY SZKOLNYCH” Piotrkowska 96, parter front. — tel. 212-47

ukpasa Nie żenię się

Mażeństwo jest stanem uświęconym przez wielowiekową tradycję. Wszelkie inne formy współżycia, jak poliandria, czyli wolna miłość, konkubinaty itp. znajdują się zawsze poza ochroną prawa, nie zasługują na szacunek, ani na pochwałę.

Tak więc, z teoretycznego punktu widzenia rzecz biorąc, nie ma większej uciechy, jak wstąpić w ten szacowny związek i trwać w nim, pławiąc się w szczęśliwości i rozkoszy.

Ze w praktyce zdarza się nieco inaczej przekonałem się, będąc przed kilku tygodniami w Sądzie Grodzkim. W oczekiwaniu na sprawę, w której przypadła mi rola świadka, przysłuchiwałem się innemu procesowi.

Ważny wołał właśnie donośnym głosem:

— Świadek Rzodkiewka! Na sałę wszedł niewielki człowieczek i skłonił się przed stołem sędziowskim.

— Moje uszanowanie.
— Nazwisko?
— Rzodkiewka.
— Imię?
— Jakub.

— Czy świadek wie o tym, że oskarżona Maria Pszytyk i oskarżony Józef Zadra żyli ze sobą w konkubinacie?

— Wiem na pewno, że... nie.
— Skąd świadek może mieć tę

pewność?
— Bo oni żyli przez cały czas... w Łodzi. Od urodzenia. W żadnym konkubinacie.

— Proszę o ciszę! — rzekł sędzia. — Konkubinaty nie jest miejscowością, tylko pewnym stanem. No... rozumie pan.

— Oni w żadnym stanie nie żyli — stwierdził bezapelacyjnie p. Rzodkiewka.

— Ale p. Zadra był z panną Pszytyk mocno zaprzyjaźniony, prawda?

— O, tak.
— I mieszkali razem ze sobą, co?

— Jaktó, mieszkali razem?
— No, czy żyli ze sobą jak mąż z żoną? — wykrzyknął sędzia zdenerwowany.

— O, nie, panie sędzio. Nie jak mąż z żoną.

— A jak?
— Dużo lepiej.

Nie słuchałem dalszego przebiegu sprawy, ale ten fragment wystarczył.

Stanowczo nie żenię się. WŁAD.

POSZUKUJEMY FACHOWCA

do prowadzenia referatu środków owadobójczych i ochrony roślin. Zgłoszenia ze świadectwami do „SPOŁEM” Wydział Rolniczy ŁÓDŹ, ul. Zawadzka 1. (Kr. 2053)

SMOŁĘ

W OYSTERNACH I BECZKACH DOSTARCZA „WOSTA” KATOWICE, MONIUSZKI 12. (Kr. 2080)

POSZUKUJEMY:

PIWOWARÓW, MAJSTRÓW do fabryk drożdży piekarskich, do fabryk octu spirytusowego (system Schütz-enbach'a i Frings'a) do fabryk artykułów kawowych, artykułów mydlarskich i kosmetycznych, przetworów owocowych i warzywnych, cukierników, czekoladziarzy, hisztopociarzy oraz inżynierów i technologów z wyżej wymienionych branż przemysłowych. Zgłoszenia z życiorysem i odpisami świadectw kierować: „SPOŁEM” Wydział Produkcji Dyrekcja ŁÓDŹ, ul. WSCHODNIA 39, tel. 119-28* (AS)

Spółdzielcze Zrzeszenie Pracowników Centrali Węglowej z odpow. udział.

ODDZIAŁ W ŁÓDZI
URUCHAMIA W DNIU 6 GRUDNIA 1946 ROKU:

DZIAŁ PAPIERNICZY

Sprzedaż Wyrobów Przemysłu Papierniczego i Materiałów Piśmiennych

SKLEP Nr. 3, przy ulicy SIENKIEWICZA Nr. 37 sprzedaje detalicznie po cenach komercyjnych:

papier pakowy w gramaturze posiadanej na składzie, papiery kancelaryjne, przebitkowe, kartony kolorowe.

Wszelkiego rodzaju materiały piśmienne, pomoce szkolne, biurowe, wyroby papiernicze, kalendarze, torebki, torby, opakowania, ozdoby choinkowe.

NAJTANSZE ŹRÓDŁO ZAKUPU DLA LUDZI PRACY (5949-p)

Ostrzeżenie

Państwowe Zjednoczenie Przemysłu Olejarskiego ostrzega wszystkie firmy i prywatnych interesantów przed nabywaniem kopry (łamane orzechy kokosowe) oraz tłuszczu kokosowego, gdyż towary te pochodzenia UNRRA w wolnym handlu mogą znaleźć się jedynie drogą kradzieży i nielegalnej sprzedaży.

Nabywanie, sprzedaż i przerób w wolnym obrocie będą ścigane na drodze karnej przez właściwe władze.

PAŃSTWOWE ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU OLEJARSKIEGO (Kr. 2056)

P O L S K A RACHUNKOWOŚĆ PRZEBITKOWA ZENIT

LODZ, ul. PIOTRKOWSKA 73. — Telefon 173-97
 poleca: pełne komplety urządzeń do księgowości przebitkowej
 finansów, magazynu i plac, druki zapasowe, aparaty, skrzynki i t. p.
 Przedstawiciele:
 BYDGOSZCZ — Grajner Franciszek, ul. Osada 24.
 GDANSK — Skłau Papieru Ryszard Cupryn, ul. Libermana 46 c.
 WARSZAWA — Biurozbyt, ul. Marszałkowska 112.

Wojskowy Instytut Naukowo Wydawniczy

w Łodzi, ul. Sienkiewicza 21
 poszukuje
 zawodowych korektorów polonistów i kreślarzy (rysowników).
 Warunki do omówienia.
 Zgłaszać się do sekcji technicznej III p. w godz. 10—12.
 (Kr. 501/M.)

TŁOKI i PIERŚCIENIE SWORZNIĘ, KORBOWODY, AKCESORIA, POKROWCE NA CHŁODNICE

BIURO TECHN.-SAMOCHODOWE
Inż. GUSTAW ROTHERT
 W A R S Z A W A

LEKARZE

Dr Henryk PROCHACKI, choroby skórne i weneryczne. — Legionów Nr 17, godz. 3-6. (5810)

Dr JERZY SURKONT — choroby kobiece i akuszeria. Piotrkowska Nr 109, tel. 177-76, ordynuje 10-11 i 15-17 godz. (ag)

Dr med. M. GLAZER — choroby skórne i weneryczne. Ordynuje 5-8 pp., Andrzeja 23, tel. 179-10. (ag)

Dr med. B. TOŁCZYŃSKI specjalista chorób uszu, nosa i gardła. Sienkiewicza 37. — Ordynuje codziennie, godz. 1-3, 4-6. Telefon 269-01. (ag)

Dr med. WIKTOR PIESKOW — choroby nerwowe i wewnętrzne, ordynuje w godz. 3-5. Leczenie elektroterapią. Zawadzka 6, m. 7. Telefon 138-81.

Dr SWIECIEŁO ADAM choroby kobiece i akuszeria. Zawadzka 33 go żłna 4-6. (6026)

Dr PIETRASZKIEWICZ, specjalista chorób uszu, nosa, gardła — Sienkiewicza 73. Przyjmuje 3-4, 6-7. Tel. 195-00, wewnętrzny 19. (2162-p)

Dr KONAR WACŁAW — choroby żeńskie, kiszki, wtroby, Narutowicza 56, telefon 119-59 przyjmuje 3-6.

Dr med. KUDREWICZ ZYGMUNT, specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Piotrkowska 106. — Przyjmuje od 7-10 i od 3-7. (ag)

Dr L. RÓŻYŃSKI, specjalista chorób kobiecych i akuszerii, ul. Legionów Nr 9, tel. 166-29, przyjmuje 1-6. (1016)

Dr PIWECKI ALEKSANDER — choroby wewnętrzne, Piotrkowska Nr 85, przyjmuje 3-6. (1557)

LECZNICA - PRZYCHODNIA — Piotrkowska 3. — Porady ambulatoryjne i domowe lekarzy specjalistów. Przyjęcia 10-19, tel. 216-43. (101/ag.)

Dr W. STEIN, choroby nerwowe, śródmiejska 7, tel. 192-55, przyjmuje 4-6. (5644-p)

Dr MIECZYSLAW KOWALSKI — specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Al. 1-go Maja 3. — Przyjmuje 8-10 i 4-7.

Dr ZIOMKOWSKI — choroby weneryczne, skórne. — 6-Sierpnia 2, 9-12 i 5-7. (3526/p)

Dr med. LUTOWIECKI JERZY — choroby skórne i weneryczne. Legionów 9, tel. 156-10. Przyjmuje od 3-6. (ag)

Dr med. GUSTAW MARKIEWICZ, specjalista chorób wenerycznych i skórnych. Piotrkowska 109, m. 6. Telefon 138-52. (ag)

Dr JERZY KOWALCZYK, choroby skórne i weneryczne, żeromskiego Nr 41, 3-6, tel. 150-53. (931/p)

AKUSZERKI
AKUSZERKA Wojtasiewicz, abiturientka Warszawskiej Kliniki Profesora Gromadzkiego, przyjmuje, Pomorska 43. (5368-p)

KUPNO i SPRZEDAŻ
MASZYNY do pisania, liczenia i szycia. Naprawa — sprzedaż, oraz kupno — nawet uszkodzonych. Południowa 1. (Ag. 383)

DOM, wille, plac gospodarstwo rolne przedsiębiorstwo handlowe, przemysłowe, kupimy, sprzedamy Biuro pośrednictwa. Plac Wolności 6 m. 4. godz. 11-1, 4-6. (7219)

ŚWIĄTECZNE karty, paski, bibułka kolorowa, kalendarze, ścianki, ceny hurtowe, poleca: „Składnica Biurowa”, Łódź, Piotrkowska 89, telefon 116-60. Prowincja zaliczenie. (kr 479/M.)

BRULIONY, zeszyty, papier, makulatura oraz naprawa wiecznych piór. — Łódź, Piotrkowska 96. — Sklep Pomocy Szkolnych, telefon Nr 212-47. (wł.)

FILATELISTY! Największy wybór znaczków do zbiorów — posiada „Okazja”, Kilińskiego 47. (Ag. 394)

FOTOPARAT, zegarek, biżuterię, brylant, złom srebrny, znaczki filatelistyczne, kupisz — sprzedasz najkorzystniej w „Okazji” Kilińskiego 47. (Ag. 395)

CHOINKOWE ŚWIECIDEŁKA poleca wytwórnia wyrobów tekturowych, Piotrkowska 112-19 do dziesiątej wieczorem. (5834-p)

KUPIE skórkę króliczą pierwszego gatunku — większą ilość. Łódź Piotrkowska 86, Bryczkowski. (5216-p) Skład Futur.

GESI tuste bite skubane dla stółków i restauracji, Łódź, Gdanska 184 tel. 158-34. (Kr. 497/M)

JEDYNA Gwiazdka to Portret, poleca Foto L. Olejniczak, Łódź, 11 Listopada 2, tel. 217-97. (7237)

KREZYŃKI, medaliki, lańcuszki złote w wielkim wyborze — poleca „Okazja” Kilińskiego 47. (Ag. 394)

DZIANINĘ jedwabną, bawełnianą, nici każdą ilość kupię tel. 204-42. (P. 2129)

PILNIKI zużyte kupujemy A-TE-PIE, Łódź, ul. Piotrkowska 160, tel. 206-71. (7237)

TASME SZNUROWADŁOWA w każdej ilości kupię, również białą. St. Najdek, 6-go Sierpnia 30, tel. 123-36. (R. 152)

SREBRNO, złoto — złom, kupuję, plac najwyższe ceny. Zakład zegarmistrzowski „Omega”, Piotrkowska 4, tel. 141-64. (7258)

OZDOBY choinkowe hurtowo na miejscu i za zaliczeniem. Także bomby samowyskające. Wysyłamy cennik i próbne komplety. „Reklama”, Piotrkowska 46 (w podwórku). (R. 145)

KAUCZUK naturalny, syntetyczny bunt kupujemy „Reklama”, Piotrkowska 46 tel. 173-59. (R. 159)

RADIO 3-zakresowe sprzedam, Andrzeja 46/24, godz. 18-21. (5966-p)

GIERYMSKI, Wojciech Kossak, Kostrzewski, Moniuszko i in. najlepszych mistrzów polskich, dywany perskie kupno — sprzedaż. „Dom Sztuki” Piotrkowska 84. (p-2204)

POCZTÓWKI świąteczne, lameta, wlosy anielskie, paski, zeszyty, bruliony, tecki, skoroszyty, koperty, papiery listowe, kancelaryjne, poleca „Polonia”, Jaracza 1. (7325)

BUDKĘ przenośną z urządzeniem 3x2, natychmiast sprzedam. Wiadomość: Łęczyska 8, A. Jabłoński. (7290)

PALNIKI do lamp naftowych Nr 5 gwarantowane w większych ilościach dostarcza Hurtownia Warszawa - Praga, Brzeska 8, tel. 319. (5939-p)

WALIZĘ fibrową, kufer podróżny kupię. Zgłoszenia z podaniem rozmiarów do Administracji pod „Ebra”. (7807)

OVERLOCK trójnitkowy w bardzo dobrym stanie kupię. Zgłoszenia do Administracji pod „Overlock”. (7807)

GAZOWY piec do ogrzewania sprzedam. Śródmiejska 6, sklep zegarmistrzowski. (5961-p)

OKAZJA, futro damskie nowe sprzedam, najnowszy fason, tel. 146-15. (5958-p)

SPRZEDAM maszynę renderkę w dobrym stanie. Oferty do Administracji pod „Maszyna”. 5957-p)

MEBLE w dobrym i złym stanie kupuję stolarnia Krasickiego 3 przy Rzgowskiej, przystanek Piaseczna. (5967-p)

BOMBY choinkowe poleca wytwórnia „Technika Szkła”. Piotrkowska 3. (5963-p)

WYTWÓRNIA BIELIZNY damskiej G. Troczyńskiej poleca kafejki jedwabną — najlepszych gatunków. Łódź, śródmiejska 48. (Ag. 376)

MEYNEK elektryczny do mielenia korzeni kupimy „Krakus”, Łódź, Żwirki 22, tel. 164-20. (Ag. 392)

KASA sklepowa „National” i waga decymalowa 2 kg. tania do sprzedania. Kazimierz Madej, Łódź, Piotrkowska 181 tel. 272-03 i 260-19. Skład Narzędzi Art. Techn. Wyroby żel. i naczyńia kuchenne. (Ag. 379)

ZAOFIAROWANIE PRACY
POTRZEBNA gosposia samodzielna z referencjami do małej rodziny, Piotrkowska 86. Bryczkowski. (5906-p)

POTRZEBNY samodzielny krawiec na dobrą robotę, ul. Piotrkowska Nr 157 m. 13. Napiórkowski. (P. 2201)

PANSTW. Zakł. Przem. Wełn. Nr. 1, Wólczańska Nr. 215 poszukują kalkulatora-technika wólkienicznego, oraz tkaczy kortowych. Podanie należy składać do Wydz. Personalnego. (5962-p)

ORKIESTRA. Jednostka Wojskowa N. P. P. 1796 na zachodzie, przyjmie na bardzo dobrych warunkach muzyków grających na różnych instrumentach. Zgłoszenia z podaniem wieku i na jakim instrumencie gra, kierować pod adresem: D-wo J. W. P. P. 1796 Krosno Wielkopolskie. (7303)

BUCHALTERA na przebitkownię — jako pomoc, poszukuje firma Zeh. Schlieff i Ska, Łódź, Andrzeja Struga 53/55. Tel. 147-63. (7304)

DROBNE OGŁOSZENIA

CHŁOPIEC do roznośzenia gazet potrzebny natychmiast I. K. P. Łódź, Piotrkowska 66. (90-k)

SILA biurowa ze znajomością maszynopisania potrzebna od zaraz. Zgłaszać się z podaniem i życiorysem P. K. S. Wigury 7. (p-2204)

POTRZEBNA ekspedientka wykwa lifikowana w branży rzemieślniczo-wielkoprzemysłowej, Andrzeja 17. (5972-p)

POSZUKUJE panią do szycia, z maszyną, dobrze zaplącą. Wiadomość Zawadzka 16a, Sklep Nr. 6. (7298)

POTRZEBNE szwaczki na stebnowkę i overlock. Bedarska 4 m. 2. (5950-p)

POTRZEBNE panny bardzo zdolne, samodzielnie do sukien. Nawrot 7 m. 6. (5968-p)

TYLKO zdolne, zupełnie samodzielne do szycia szlafroków i bluzek potrzebne zaraz. Piotrkowska 30, Lencowa. (5943-p)

PANIENKI reprezentacyjnej do prowadzenia kasy i pomocy księgowości poszukuje. Zgłoszenia 260-75. (5964-p)

Barani głos



rys. z ang. pisma „Daily Sketch”

Mówi baran do barana:
 — „Rzecz to całkiem niesłychana
 Są te wszystkie ludzkie sprawy!”

Bo któż widział, by po trawce,
 Najsmaczniejszej tej potrawce,
 Taczać piłkę, zamiast spożyć
 Ten najlepszy z darów bożych?!

POSZUKIWANIE PRACY

KSIEGOWY — bilansista poszukuje pracy w godzinach wieczornych. Zgłoszenia kierować Biuro Ogłoszeń PAP Łódź, Piotrkowska 133 pod „Buchalter”. (P. 2200)

MŁODA samotna Pani przyjmie pracę, kasjerki, kancelistki lub podobną Of. Dziennik Łódzki „Kasjerka”. (p-2207)

BUCHALTER — bilansista na wolne godziny. Zgłoszenia sub „Rutynowany” do Administracji Dz. Ł. (5955-p)

RUTYNOWANY księgowy przyjmie pracę w zakresie buchalterii. Zgłoszenia sub „Księgowy” do Administracji Dz. Ł. (5954-p)

BUCHALTER — bilansista z dłuższą praktyką buchalterijną i kierowniczo-handlową zmienia stanowisko. Zgłoszenia sub „Kierownik buchalterii” do Administracji Dz. Ł. (5953-p)

ZJEDNOCZENIE Przemysłu Budowy Maszyn Włókienniczych, Łódź, Plac Zwycięstwa 2, poszukuje rutynowanych inspektorów finansowych, głównego księgowego, pomoc. księgowego, kasjera(ke), inż. mechanika, technika z praktyką biurową, maszynistki z możliwością opanowaną stenografią. (5932-p)

KOSMETYCZKI dyplomowanej do samodzielnego prowadzenia gabinetu poszukuje. Tel. 183-16, godz. 15-17. (7296)

POTRZEBNA siła biurowa ze znajomością maszynopisania, Kilińskiego 125, ślusarnia. (Ag. 398)

POTRZEBNY pracownik krawiecki, Łódź, Nad Łódką 2 m. 31. (7302)

LABORANTKE przyjmie natychmiast Zarząd Państwowej Fabryki Chemicznej Scott i Browne, Łódź, Drewnowska 43/7, tel. 200-39. Zgłoszenia codziennie od godz. 9-16. (7312)

Redaktor naczelny ANATOL MIKULKO

Adres Redakcji i Administracji:
 Łódź, Piotrkowska 96, telefon 123-34. — Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 13-14, tel. 207-18. Sekretarz Redakcji od 10-12 do 12-13, telefon 123-33. — Redakcja rękopisów nie zwraca. Za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

DZIAŁ OGŁOSZEŃ: Piotrkowska 96, III piętro, czynny od 9 do 15. **CENY OGŁOSZEŃ**: za milimetr spłaty poza tekstem zł. 20. Nekrologi zł. 15. — za milimetr spłaty. Drobne zł. 10. — za wyraz (najmniej 100. — zł). Poszukiwanie pracy i rodzin za wyraz zł. 5. — (najmniej zł. 50). W numerach niedzielnych i świątecznych 50 proc. drożej. Rachunek czekowy: P.K.O. oddział w Łodzi N-VII 567

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK”
 Odbiór w drukarni Sp. Wyd. „Czytelnik” Nr 4 — Łódź, Żwirki 2.

POMOC buchalteryjna ze znajomością przebitkowej buchalterii poszukuje osoby. Zgłoszenia do Administracji pod „Pom. Buch.” (7309)

MASZYNISTKA - korespondentka, obejmie praktykę biurową. Oferty do Dziennika Łódzkiego pod „Zdolna”. (7293)

SZOFRER - mechanik z czerwonym prawem jazdy, z 10-letnią praktyką młody, energiczny, referencje dobre, poszukuje osoby. Oferty do Dziennika Łódzkiego pod „W”. (7291)

STARSZA pani obeznana z biurowością poszukuje pracy. Łaskawe zgłoszenia do Dziennika Łódzkiego pod „Praca Biurowa”. (5944-p)

KSIEGOWY bilansista rutynowany, podatnik, języki, maszyną ma wolne godziny. Oferty sub „Podatnik”. (5930)

ZGUBY i UNIEWAŻNIENIA
ZGUBIONO leg. tramwajową niebieską na nazwisko Prochor Leokadia, zam. Lokatorska 11a m. 69. Sklep z obrazami. (91-k)

NA TRASIE Piotrków-Łódź 2 grudnia 8 rano przy wysiadaniu w Tuszyne pozostała w samochodzie ciężarowym walizka kwadratowa szara z osobistymi rzeczami. Proszę zwrócić Łódź, Narutowicza 45 m. 31, tel. 222-92.

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację tramwajową LWEDK i książkę żeczki ubezpieczeniowej. Szymanowska Bronisława. Zgierska 175. (7297)

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód akademicki 1113 na nazw. Słonicki Klemens, Targowa 14. (7306)

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty Łódzki, Nowozarębska 8. (7305)

PIESEK zaginął, terier szkocki, szaro-biały, bez obroży, dn. 30. XI. 1946 w okolicy Przejazd i Kilińskiego. Odprowadzić za b. wysokim wynagrodzeniem. Przejazd 40 m. 29, tel. 126-33. (5946-p)

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację służbową M. O., świadectwo szkolne, palcówkę, ukończenie kursu sanitarnego na nazw. Kulińska Władysława, zam. Sienna 14. (5980-p)

30/XI w budynku przy ul. Legionów zginięła torebka damska. Uczciwego znalazcę proszę chociaż o zwrot dokumentów za wynagrodzeniem do Administracji Dziennika. (5951-p)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU-Łódź na nazw. Zórawicz Ignacy zam. wieś Kołacinek gm. Mroga Dolna pow. Brzeziny. (5952-p)

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą na nazw. Podzimaj Julian zam. Kilińskiego 39 m. 17. (5940-p)

SKRADZIONO kartę rejestracyjną RKU-Pabianice, tymczasowy dowód osobisty na nazwisko Chaćalski Zdzisław, wieś Patoki, gm. Wyglizów pow. łaski. (kr 2054)

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rozpoznawczą, metrykę na nazw. Tomaszewska Waleria zam. Kamienna 18-36. (5947-p)

ZGUBIONO Kartę Rzemieślniczą RKU-Łódź, palcówkę, świadectwo szkolne na nazw. Juszczyk Jan, zam. Pabianicka 82. (5945-p)

ZGUBIONO portfel z dowodami na nazw. Schabowska Irena i Wacław Schabowski, akt ślubu, akt chrztu, fotografie i kwity. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem, ul. Kilińskiego 171 m. 21. Dokumenty unieważniam. (5938-p)

ZGUBIONO kartę Rzemieślniczą wyd. przez Starostwo Południowo-Łódzkie na nazw. Dyszyński Andrzej i Ska Łódź, Ruda Pabianicka, Szkolna 2. (5943-p)

UNIEWAŻNIAM zgubioną palcówkę, kartę rejestracyjną RKU-Łódź, prawo jazdy (niebieskie), legitymację tramwajową na nazw. Nowak Józef zam. Kilińskiego 163-3. (5965-p)

URZĘDNIK poszukuje pokoju niekremującego w Łodzi lub pod Łódź, dojazd tramwajowy — wiadomość tel. 257-27. (5942-p)

MŁODE małżeństwo poszukuje pokoju umeblowanego. Zgłoszenia kierować do Biura Ogłoszeń i Reklam Piotrkowska 133 pod T. K. (p-2205)

DO wynajęcia garaże na samochody osobowe, światło, woda, ogrzewanie. Oferty do Administracji sub „Nowoczesne”. (7311)

POKOJU umeblowanego z oddzielnym wejściem poszukuje na dwa dni w tygodniu, najchętniej okolicy Piotrkowskiej od Nr 70 — 200. Oferty do Administracji pod „Kupiec”. (7273)

ZAMIENIE mieszkanie 2 pokojowe, kuchnia, wygody Łódź na Wrocław. Oferty do Dziennika Łódzkiego pod „Nr. 7299”. (7299)

SKLEP do odstąpienia. Kilińskiego Nr. 205. (7288)

SKLEP narożny i 2 pokoje z kuchnią zamiennie na domek jedno osobowy. Wiadomość, Rzgowska 37, Sklep z obrazami. (7296)

MIESZKANIE 3-pokojowe z wygodami, meble i piętro, słoneczne, centrum, odstąpię, zwrot kosztów lub zamiennie na Warszawę. Piłne. Zgłoszenia pod „250” Dziennik Łódzki. (5931-p)

POSZUKUJE pokoju z kuchnią w śródmieściu lub na przedmieściu. Oferty do Administracji „Przedmieście”. (5941-p)

MATRYMONIALNE
SAMODZIELNA na posadzie, z brakiem znajomości poszukuje męża od lat 40 wwyż. Oferty do Administracji Dziennika Łódzkiego pod „Przyszłość”. (7310)

STUDENTKA chemii przed dyplomem pozna inteligentnego pana. Cel matrymonialny. Oferty Administracji dla Koleżanki. (89-K)

POSZUKIWANIE RODZIN Z AMERYKI
SADNERA HUGONA szukam, by mu pomóc. Henryku! Oczekuję wiadomości; Kraków - Hotel Warszawski, dla Stefy. (5685-p)

NAUKA i WYCHOWANIE
KURSY Centralnego Związku Stenografów i Maszynistek Rzeczypospolitej Polskiej, Kilińskiego 50 i Piotrkowska 83, przyjmują zapisy na stenografię, maszynopisanie, księgowość, korespondencję. (7261)

KORRESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI. Informacje Lublin skr. poczt. 105. (Kr. 2091)

RÓŻNE
URUCHOMIEM taksówkę, przyjmuję zamówienia na śluby i na dalsze wyjazdy, stały postój Moniuszki od 8-10. (7232)

WYTWÓRNIA pudełek tekturowych Sapińska i Smoczyński. Zachodnia 68, wykonuje na zamówienia i posiada na składzie gotowe pudełka. (5823-p)

CHRONICZNY kaszel, astma, reumatyzm, choroby pęcherza, wroby, leczę środkami wyrobowa nymi na sobie. Łódź, Abramowskiego 39 m. 25. od 15-18. (gr)

FOTOGRAFIE nagrobkowe (porcelanowe) wykonują „El-Cha-Film”, Warszawa. Jerozolimskie 27. Prowincję informujemy listownie. (kr. 2052)

WYTWÓRNIA PUDELEK TEKTYLOWYCH — R. Pluskowski. — Łódź, Kilińskiego 55, tel. 166-55, wykonuje wszelkiego rodzaju kartonaże. (5873-p)

ZDJĘCIA do legitymacji oraz roboty amatorskie wykonują w ciągu jednego dnia. Legionów 1. (ag. 252)

TŁUMACZ PRZYSIĘGLY: Rosyjski, Angielski, Hiszpański, Francuski, Niemiecki. Uwierzytelnianie odpisów dokumentów. **PIOTRKOWSKA** 84 front — przyjmuje po południu. (7289)

WYKONUJE rysunki techniczno-mechaniczne Czesław Kurasi, Bukowa 11, dojazd 18-tką (Julianów) (5935-p)